

# DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Odziesiąty numer liczy **10 str.**

Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł.

Redakcja w Redakcja nie zwraca

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11

Kontoczekowe P. K. O. Nr 166-31

Tele. Redakcji dzienny 402, nocny 211  
Telefon Administracji 286

Cena numeru w Toruniu i na prowincji **gr. 20**

**Oddziały:** Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 Lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdańska 4, tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok IV.

Toruń, środa 27 lipca 1932

Nr. 170

## Trybunał Stanu Rzeszy usankcjonował zamach w Prusiech

Berlin, 26. 7. (PAT). Trybunał stanu w Lipsku zebrał się wczoraj o godz. 9-tej rano celem rozważenia wniosku rządu pruskiego, popartego przez podobne wnioski partii centrowej i partii socjaldemokratycznej o wydanie zarządzenia tymczasowego, wstrzymującego wykonanie dekretu prezydenta Rzeszy w sprawie powołania komisarza w Prusach. Po naradzie, która trwała do godz. 13 trybunał stanu wnioski te odrzucił.

Lipsk, 26. 7. (PAT). W uzasadnieniu orzeczenia Trybunału Stanu prezydent Bumke podkreślił z naciskiem, że przedstawiony przez przedstawicieli Prus stan faktyczny nie dawał trybunałowi dostatecznych powodów do wydania tymczasowych zarządzeń, tembardziej, że ministrowie Prus w chwili krytycznej pozbawieni już byli swych stanowisk państwowych. Poza tem zdaje się nie ulegać wątpliwości, że przychylenie się do wniosków, przedstawionych przez przedstawicieli Prus, kolidowałoby z wydanym przez prezydenta Rzeszy rozporządzeniem dla państwa pruskiego o zaprowadzeniu stanu wyjątkowego i spowodowałoby poważne komplikacje polityczne. Wobec wniosków stronnictw centrowego i socjal-demokratycznego, popierających wniosek rządu pruskiego, trybunał nie zajął żadnego stanowiska. Przedstawiciel rządu Rzeszy w czasie ogłoszenia orzeczenia nie był obecny.

Niespodziewana ta decyzja trybunału stanu wywołała w całym mieście olbrzymie poruszenie. Przed trybunałem Rzeszy i redakcjami pism miejscowych gromadzą się tłumy publiczności, które żywo komentują wyrok trybunału.

### Reichstag protestuje

Berlin, 26. 7. (PAT). Obradująca przy udziale kanclerza Papena i ministrów Gayla i Schleichera komisja kontrolna Reichstagu przyjęła wczoraj trzy wnioski, zwracające się przeciwko ostatnim zarządzeniom rządu Rzeszy na obszarze Prus, wszystkimi głosami przy wstrzymujących się od głosu przedstawicielach centrum.

### Dziś zniesienie stanu wyjątkowego w Berlinie

Berlin, 26. 7. (PAT). Według informacji biura Conti stan wyjątkowy w Berlinie i prowincji brandenburskiej uchylony zostanie w ciągu dnia dzisiejszego t. j. wtorku. Wniosek w tej sprawie gabinet Rzeszy przedłożył już prezydentowi Hindenburgowi.

### Krwawe wieści z frontu niemieckiego

Berlin, 26. 7. (PAT). W ciągu dzisiejszego przedpołudnia doniesiono o szeregu

### 2.350.000 nowych podkładów kolejowych

Ministerstwo komunikacji postanowiło w wyniku porozumienia z okręgowymi dyrekcjami kolei państwowych, wymienić w roku bieżącym na nowe 2.350.000 podkładów kolejowych.

Podkłady te wymienione zostaną do jesieni. Ponieważ szerokość podkładu wynosi przeciętnie 25 cm., nowe podkłady, ułożone obok siebie, utworzyłyby drogę drewnianą długości 600 km.

dalszych krwawych zająć, jakie miały miejsce ubiegłej niedzieli. W Leiferder doszło do bójki pomiędzy narodowymi socjalistami i członkami żelaznego frontu. Kilkanaście osób odniosło rany. Czterech uczestników walki musiano odwieźć do szpitala. W Brunświku aresztowano 80 członków niezameldowanego zgromadzenia. O zebraniu tem zawiadomiono policję, zaznaczając, iż uczestnicy tego zebrania zamierzają urządzić napad na powracających z zebrania przedwyborczego hitlerowców.

Berlin, 26. 7. (PAT). Przebieg niedzieli wczorajszej był naogół w Berlinie spokojny. We wszystkich dzielnicach miasta odbywały się w lokalach zamkniętych zebrania agitacyjne. Do starć większych nie dochodziło. Tu i ówdzie policja interwenjowała, aresztując kolporterów oraz likwidując drobne utarczki między oddziałami

szturmowymi i członkami żelaznego frontu. Berlin, 26. 7. (PAT) W Duisburgu i okolicy policja dokonała wielkiej obławy w poszukiwaniu broni. Dokonano dwięście-kilkadziesiąt aresztowań. W Trewirze, Madelsloch i w Hannoverze doszło do starć pomiędzy Hitlerowcami i Reichsbannowcami, w czasie których kilkanaście osób odniosło rany.

### Komuniści niemieccy prą do strajku generalnego.

Lipsk, 26. 7. (PAT). W związku z zamierzonym rozwiązaniem niemieckiej partii komunistycznej komuniści sascy rozwinięli w całej Saksonii gorączkową kampanję antyrządową. Naprężenie wśród mas robotniczych jest ogromne. Istnieje groźba strajku generalnego.

## Polsko-sowiecki pakt nieagresji podpisany!

Moskwa, 26. 7. (PAT). Wczoraj o godz. 3-ej popołudniu w komisarjacie spraw zagranicznych w Moskwie podpisany został polsko-sowiecki pakt nieagresji. Ze strony ZSSR.

pakt podpisał zastępca komisarza ludowego do spraw zagranicznych Kresterinskij, ze strony Polski min. pełnomocny Patek.

## Ekskajzer przygotowuje się do ucieczki z Holandji

(o) Warszawa, 26. 7. (tel. wł.) Z Rotterdamu donoszą, że wczorajsze wydanie pewnej gazety rotenderskiej zamieszcza ciekawe informacje o planowanej ucieczce b. cesarza niemieckiego Wilhelma z Holandji. W porcie Hoek van Holland stoi jacht motorowy „Vedette” z silnikiem Diesla, należący rzekomo do pewnego obywatela holenderskiego. Na jachcie tym zamierzał ekskajzer uciec z Doornu i popłynąć do ujścia Łaby. Gazeta zapytuje się czy rząd holenderski wie o tem i co zamierza uczynić, aby przeszkodzić ucieczce.

## Wzorem Polski

### Niemcy zgłaszają przystąpienie do układu konsultatywnego

Berlin, 26. 7. Wiadomość o zgłoszeniu przez Niemcy gotowości przystąpienia do paktu konsultatywnego francusko-angielskiego uważana jest przez całą prasę jako fakt niezwyklej doniosłości. Z miarodajnych kół niemieckich biuro Conti wyjaśnia, że przed wyrażeniem zgody swojej na przystąpienie do paktu rząd niemiecki otrzymał w drodze dyplomatycznej zapewnienie, że pakt nie dotyczy długów międzyaljanckich i że nie zmierza do utworzenia frontu

państw europejskich przeciwko Ameryce. Koła miarodajne niemieckie podkreślają z naciskiem, że Niemcy zgłaszając swój akces do paktu żadną miarą nie przyjmują na siebie żadnych zobowiązań politycznych.

Paryż, 26. 7. (PAT). Minister pełnomocny Rumunii zawiadomił oficjalnie francuskie ministerstwo spraw zagranicznych, że Rumunia przystępuje do francusko-angielskiego układu zaufania.

## Komuniści zagraniczni wicherzą

Sytuacja strajkowa w Belgji bez zmian

Bruksela, 26. 7. (PAT) Sytuacja strajkowa mimo akcji rządu i partii socjalistycznej nie uległa żadnej zmianie. Umowa, na którą zgodziła się partja socjalistyczna, została zakwestjonowana przez górników, którzy stawiają dodatkowe warunki. Dyrekcje kopalń przeciwstawiają się rozpatrywaniu tych warunków do czasu przystąpienia robotników do pracy na zasadzie umowy zawartej poprzednio. Mimo prawie codziennych aresztowań kilkunastu lub kilkudziesięciu komunistów agitacja ich wzmacnia się. Jest to głównym powodem dla którego górnicy nie chcą przystąpić do pracy. Udział cudzoziemców

w akcji strajkowej został już kilkakrotnie stwierdzony. Policja dokonywując aresztowań natchnęła się na komunistów włoskich i niemieckich. Ponadto aresztowano dziennikarkę niemiecką i posła czechosłowackiego. Należy podkreślić, że wśród aresztowanych nie spotyka się zupełnie nazwisk polskich. Sytuacja robotników polskich w okręgach objętych strajkiem jest bardzo ciężka. Robotnicy polscy byli zmuszeni przyłączyć się do strajku, lecz stronili od wszelkich manifestacji. Gminy odmawiają robotnikom polskim zapomóg, mimo, iż robotnicy ci zamieszkują w Belgji od kilku lat.

### Ambasador amerykański w Londynie ustępuje ze swego stanowiska

Londyn, 26. 7. (PAT). „Daily Herald” donosi, że ambasador amerykański w Londynie Mellon, który 3 dni temu niespodziewanie wyjechał do Ameryki, zamierza zrezygnować ze swojego stanowiska, gdyż uważa on, że jest za stary, ażeby prowadzić przyszłe rokowania Ameryki z Europą na międzynarodowej konferencji w Londynie i pragnie prosić o przekazanie czynności ambasadora w młodsze ręce. Mellon liczy obecnie 79 lat.

### Italia obraziła się na Międzynarodową Unię Parlamentarną.

Genewa, 26. 7. (PAT). Przewodniczący konferencji międzyparlamentarnej otrzymał pismo przewodniczącego delegacji włoskiej zawiadomieniem, że w związku z incydentem piątkowym Italia wycofuje się z Unji międzyparlamentarnej.

### Ostony tajemnicy nad Trójkątem heilsberskim

Królewiec, 26. 7. (PAT). Prasa zamieszcza komunikat dowództwa korpusu w Królewcu, w którym ostrzega się przed wstępowaniem na terytorjum trójkąta heilsberskiego, gdzie obecnie odbywają się prace fortyfikacyjne. Przechodzenie przez niektóre okolice jest wzbronione. Winni karani będą jak za szpiegostwo.

### Hitlerowcy w walce z Bogiem

Essen, 26. 7. (PAT). Bójka hitlerowska napadła w Bohum na apolityczne zrzeszenie katolickiej młodzieży, gdy ta zebrała się na jednym z placów publicznych dla wspólnego marszu na wycieczkę. Bójkarze sztandar z wizerunkiem Chrystusa, porwali na kawałki a drzewce połamali. Wypadek ten wywarł wśród ludności katolickiej ogromne wzburzenie.

### Hitlerowski pogrom żydów w Prusach

Królewiec, 26. 7. (PAT). Na Mazowszu pruskiem Hitlerowcy napadli na skład pewnego kupca żydowskiego. Większość kupców żydowskich otrzymała anonimowe ultimatum z żądaniem zamknięcia składów na 14 dni „gdyż w przeciwnym razie poleje się krew.”

### Emisarjusze sowieccy na Łotwie

(o) Ryga, 26. 7. (tel. wł.) Władze łotewskie aresztowały 2 agentów komunistycznych, którzy przed kilku tygodniami przybyli nielegalnie na teren Łotwy, gdzie przebywali celem kontrolowania działalności łotewskiej partii komunistycznej i celem organizowania demonstracji na dzień 1 sierpnia.

Władze aresztowały ponadto 10 komunistów łotewskich.

### Zniesienie okręgu szkolnego pomorskiego szkolnictwem na Pomorzu administrować będzie kurator w Poznaniu

(o) Warszawa, 26. 7. (tel. wł.) Opublikowane zostało rozporządzenie Ministra W. E. i O. P. w sprawie ustanowienia okręgów szkolnych dla celów administracyjnych w zakresie wychowania. Państwo podzielone zostało na następujące okręgi: brzeski z siedzibą kuratora okręgu szkolnego w Brześciu nad Bugiem, krakowski z siedzibą kuratora w Krakowie, lubelski z siedzibą kuratora w Lublinie, lwowski z siedzibą kuratora we Lwowie, poznański do którego należy Pomorze z siedzibą kuratora w Poznaniu, warszawski, wileński i łucki. Rozporządzenie ministra wchodzi w życie z dniem 1 września.

# My i Niemcy

## Po zakończeniu konferencji rozbrojeniowej w Genewie

Podaliśmy wczoraj przemówienie przewodniczącego polskiej delegacji gen. Burhardta-Bukackiego na konferencji rozbrojeniowej w Genewie. General Burhardt-Bukacki sprecyzował w nim zastrzeżenia rządu polskiego i opinii publicznej co do rezolucji, przyjętej przez Komisję Rozbrojeniową. Faktem bowiem bardzo zastanawiającym jest, że po tak długich rozprawach, dyskusjach i wywnieszeniach, jakie składano w Genewie, nie zdołała Konferencja Rozbrojeniowa sformułować nawet definicji: — co należy uważać za siły zbrojne, podlegające rozbrojeniu. Słuszny protest gen. Burhardta-Bukackiego przeciwko temu — powiedzmy ogólnie — niedopatrzonemu jest aż nadto uzasadniony, jeśli się zważy istnienie i „legalny” rozwój związków politycznych i wojskowych niemieckich w rodzaju szturmówek Hitlera, Stahlhelmu, t. zw. „armii pracy, lotnictwa „cywilnego”, „myśliwskiego” i innych tym podobnych zamaskowanych formacji wojskowych na terenie Rzeszy Niemieckiej.

Niewiadomo doprawdy, kto komu chce mydląc oczy, skoro wszyscy doskonale wiedzą, że Niemcy drwią sobie jak najczynniej ze swych zobowiązań wersalskich i że nietylko domagają się równouprawnienia zbrojeń, ale je już przeprowadziły. Resztę wątpliwości — jeśli by istniał jeszcze ktoś tak naiwny, ktoby je posiadał, — rozwiać musiało definitywnie oświadczenie urzędowe delegata Niemiec, p. Nadolnego, złożone na piątkowym posiedzeniu Komisji Rozbrojeniowej.

Pan Nadolny oświadczył, że, zdaniem delegacji niemieckiej, Konferencja Rozbrojeniowa jest równocześnie „konferencją likwidacji przeszłości”, — a więc instytucją, która „powinna już definitywnie zamknąć rozdział historii powojennej”. Po krytycznym omówieniu postanowień rezolucji, p. Nadolny w imieniu rządu niemieckiego złożył deklarację następującą:

„Dalsza współpraca Niemiec w pracach rozbrojeniowych jest możliwa tylko wówczas, jeżeli uznana zostanie równość praw. Jeżeliby konferencja chciała stworzyć reguły i zasady rozbrojenia powszechnego, wykluczając Niemcy i inne państwa od tych reguł i nakładając na nie wyjątkowy system dyskryminacyjny, to tego rodzaju stanowisko byłoby niezgodne z poczuciem honoru narodowego. Jednakże ten punkt widzenia nie został dotąd uznany przez wszystkie państwa. Stwarza to niepewność, która czyni, zdaniem rządu niemieckiego, niemożliwą wszelką pracę pożyteczną. Jeżeli zagadnienia te wymagają wyjaśnień, rząd niemiecki gotów jest rozpocząć natychmiast rokowania z państwami zainteresowanymi. Rząd niemiecki — kończy deklaracja — musi najmniej już dziś oświadczyć, że nie może się zobowiązać do kontynuowania współpracy na wypadek, gdyby zadawające załatwienie tego decydującego dla Niemiec punktu nie nastąpiło przed wznowieniem prac konferencji”.

Po tem, niebawem butnem i agresywnym wystąpieniu delegata Niemiec, przemawiali: sir John Simon i Herriot.

Sir John Simon w sposób stanowczy, choć pełen kurtuazji, krytykował stanowisko delegacji niemieckiej i nagłe ultimatywne wystąpienie w sprawie równości praw. Simon podkreślił, iż sam Nadolny oświadczył, że inicjatywa prezydenta Hoovera stanowi dobrą podstawę dla prac Konferencji. Należy więc iść w tym kierunku. Nie należy być „bardziej Hooverowskim niż sami Amerykanie”, którzy wszak będą głosowali za rezolucją. Co się tyczy „równości praw”, to chwila jest nieodpowiednia dla wysuwania tej kwestji. Konkludując, sir John Simon porównał konferencję z „przytłumieniem morza”: — postęp, zdawałoby się, jest niedostrzegalny, ale w pewnym momencie stwierdzić można duży krok naprzód.

Następnie zabrał głos Herriot, którego pierwsze wystąpienie w Genewie oczekiwane było z wielkim zainteresowa-

niem. Wypełniona po brzegi sala zgromadzenia przed i po jego mowie gorąca owacja.

Herriot oświadczył na wstępie, że delegacja francuska będzie głosowała za projektem rezolucji, mimo, iż nie zadawała ona całkowicie ani jednego państwa. Ale bez poświęceń trudno jest urzeczywistnić jakikolwiek ideał. „Były czasy, — mówił Herriot — kiedy wydawało się, że czasownik „rozbrajać się” stanowi we wszystkich językach czasownik nieregularny, niemający pierwszej osoby, a mający czas przyszły. Dziś jednak — następuje pierwsza realizacja”.

Herriot podkreślił dalej, że na prace Konferencji Rozbrojeniowej interwencja Hoovera wywarła duży wpływ. Deklaracja Hoovera opiera się na słusznej zasadzie, że trzeba wzmocnić siły obronne. Francja z całego serca przyłącza się do tej idei: — „Jesteśmy tu dla proklamowania wyrzeczenia się wszelkiego imperializmu otwartego i ukrytego”.

Herriot, przechodząc następnie do kwestji efektywów, oświadczył, iż zasada obliczeń, proponowana przez Hoovera, zbiega się z tezą francuską, według której, gdy pokój będzie solidnie zorganizowany, można będzie jedynie zachować siły policji wewnętrznej i międzynarodowej.

Herriot podkreślił następnie silnie konieczność kontroli, poczem z naciskiem przypomniał francuską doktrynę bezpieczeństwa, jako warunek rozbrojenia, przeciwstawiając się żądaniom Nadolnego, oświadczył, że „dopiero stworzenie istotnych gwarancji bezpieczeństwa pozwoli rozwiązać pewne kwestje polityczne, które inaczej nie mogą znaleźć rozwiązania”.

Delegaci mniejszych państw zajęli stanowisko to samo, co Herriot i Simon. Formułując pewne zastrzeżenia i wyrażając ubolewanie, że w tej czy innej części rezolucji nie poszła dalej, oznajmili oni, że będą głosowali za projektem. W tym duchu wypowiedzieli się przedstawiciele: Holandji, Kanady, Finlandji, Estonji, Łotwy, Litwy, Chile i Panamy. Natomiast delegaci państw zwyciężonych: Węgier, Austrii i Bułgarii zajęli podobnie, jak Nadolny, stanowisko opozycyjne i zapowiedzieli, że powstrzymają się od głosowania.

Na zakończenie dyskusji, oprócz generała Burhardt-Bukackiego, przemawiali delegaci: Grecji i Portugalji, którzy wypowiedzieli się za projektem, oraz delegat Turcji, który zapowiedział, że powstrzyma się od głosu. Ostatni wreszcie zabrał głos Litwinow, oświadczaając, że,

wobec odrzucenia poprawek Sowietów, będzie on głosował przeciw rezolucji.

Po wyczerpaniu list mówców zabrał głos Henderson, który na korzyść rezolucji rzucił na szalę swój autorytet przewodniczącego.

Deklaracja Hendersona wprawiła w duże zakłopotanie Nadolnego, który w czasie głosowania oświadczył, iż nie uważa, aby głosując przeciw rezolucji, głosował przeciwko rozbrojeniu i propozycji Hoovera.

W głosowaniu 41 delegacji opowiedziało się za rezolucją, przeciwko tylko dwie, a mianowicie: sowiecka i niemiecka. Osiem delegacji, w tej liczbie: Afganistan, Albanja, Austrija, Bułgaria, Turcja, Węgry i Włochy, wstrzymało się od głosowania. Przedstawiciel Chin zaznaczył, że wprawdzie aprobuje rezolucję, ale dopóki konflikt japońsko-chiński nie został załatwiony, Chiny nie mogą wziąć na siebie żadnych zobowiązań.

Tak więc, po półrocznych, długich a przewlekłych rozprawach, — rozbrojenie poszło narazie — „ad acta”, — Niemcy zaś kontynuować będą nadal swoje zbrojenia, mające na celu wymuszenie rewizji granic z Polską — siłą.

Na „siłę” — my w Polsce odpowiemy całym naszym spokojem, i to tem wymowniejszym, że niema u nas rewolucji wewnętrznej, ani nieustannych wyborów, ani masakry bratobójczej, jak w Niemczech, — a jest natomiast: silny i zwarty front pod hasłem: Wszyscy ku morzu!

## Polska – Rosja – Rumunja Dokoła paktu o nieagresji

Polsko-sowiecki pakt o nieagresji musi — z natury rzeczy — wywołać najwyższe zainteresowanie przedewszystkiem w opinii polskiej, i to zwłaszcza w chwili obecnej, gdy od zachodnich granic Rzeczypospolitej dają się słyszeć coraz groźniejsze pomruki nadciągającej burzy.

O ile dotychczas wiadomo, — treść paktu ma być następująca:

We wstępie tak Polska jak i Rosja obustronnie stwierdzają chęć utrzymania istniejącego pokoju. Stwierdzają dalej, że traktat pokojowy, zawarty w Rydze w 1921 roku stanowi nadal podstawę wzajemnych stosunków i obowiązków Polski i ZSSR.

Artykuł 1 paktu konstatuje, że obie strony w swych wzajemnych stosunkach wyrzekły się wojny jako narzędzia polityki międzynarodowej i że zobowiązują się

powstrzymać od wszelkich działań agresywnych.

Art. 2 i 3 zawierają zobowiązania obu stron do nieudzielania pomocy państwom trzecim, któreby dopuściły się napadu na jedno z państw podpisanych pod paktem, a jednocześnie zakazują przyłączania się do jakichkolwiek porozumień międzynarodowych, skierowanych ostrzem przeciwko jednemu z kontrahentów.

Art. 4 postanawia, że przepisy niniejszego paktu nie ograniczają praw i zobowiązań Polski i Z. S. S. R., wynikających z wszelkich umów podpisanych przez te państwa przed wejściem w życie niniejszego paktu, o ile te umowy nie zawierają w sobie elementu agresji, wobec jednego z tych państw.

Art. 5 przewiduje regulowanie wszelkich

mogących powstać sporów, drogą pertraktacji (umowa koncyliacyjna).

Art. 6 przewiduje konieczność ratyfikowania paktu a art. 7 postanawia, iż umowa zawarta jest na lat 3 z automatycznym przedłużeniem na 2 lata, o ile nie nastąpi wypowiedzenie jej w terminie 6-ciu miesięcznym.

Jak wiadomo, podpisanie polkosowieckiego paktu o nieagresji związane jest z analogicznym porozumieniem Rumunji z rządem sowieckim. Podsekretarz stanu w rumuńskim ministerstwie spraw zagranicznych p. Gaenco, udzielił dziś prasie rumuńskiej następującego oświadczenia:

„Rokowania między Rumunją a Sowietami w sprawie paktu o nieagresji prowadzone są stale w Genewie pod przewodnictwem p. Titulescu a Litwinowem przy pośrednictwie p. Zaleskiego. Obecnie pośredniczy dalej w tych rokowaniach poseł polski w Moskwie p. Patek. Na wypadek, gdyby Polska podpisała sama pakt o nieagresji z Rosją, nie będzie to oznaczało osłabienia sojuszu polsko-rumuńskiego. Między Polską a Rumunją nie przestało istnieć jak najzupełniejsze porozumienie. To też podpisu Polski nie należy interpretować jako „opuszczenie” Rumunji przez Polskę w sprawie paktu, zwłaszcza, że Polska zapewniła oficjalnie Rumunję, iż nie ratyfikuje układu z Sowietami, dopóki Rumunja nie zawrze analogicznego paktu. Postanowienie Polski o pisaniu paktu z Sowietami usprawiedliwione jest przez konjunkturę polityki międzynarodowej. Nie należy zapominać, że Rumunja podpisała przed 2-ma laty z Sowietami pakt Kelloga, w którym Rosja zobowiązała się do zaniechania wojny w razie nieporozumień między nią a Rumunją. Niezależnie od tego Rumunja życzy sobie zawrzeć z Sowietami pakt o nieagresji podobnie jak Polska, oczywiście z uznaniem naszych usprawiedliwionych postulatów”.

## Wśród przyjaciół...

### Hr. Gravina ma zostać ambasadorem włoskim w Berlinie

Według krążących pogłosek, po mianowaniu b. włoskiego ministra spr. zagr. Grandiego ambasadorem włoskim w Londynie, również b. minister korporacji Botai miałby przejść do dyplomacji. Początkowo twierdzono, że będzie on mianowany ambasadorem w Paryżu, obecnie zaś mówi się o Moskwie, skąd dotychczasowy amba-

sador Attolico miałby być w najbliższych dniach odwołany. Poza tem kilku ambasadatorów ma przejść w stan spoczynku.

W związku z tem warto zanotować pogłoskę również i o tem, że markiz Gravina obejmie stanowisko ambasadora włoskiego w Berlinie...

Byłby tam wśród przyjaciół...

## A on gada... gada... gada!... Hitler na Śląsku

Donoszą z Nyssy, że odbyła się tam w obecności Hitlera wielka manifestacja przedwyborcza narodowych socjalistów. Na miejscu było obecnych około 12.000 uczestników, łącznie z umundurowanymi hitlerowcami. Po zagajeniu zebrania zabrał głos Hitler, który tego samego dnia przemawiał już w innych miejscowościach na Śląsku, odbywając podróż na własnym samolocie. Przemówienie ograniczyło się do ostrej krytyki systemu ster rządzących i do zapewnienia, że w „Trzeciej Rzeszy” będzie lepiej. Będzie tam — według słów Hitlera — wolność, chleb, praca i sprawiedliwość. W dalszym ciągu swego przemówienia, Hitler zapowiedział „zlikwidowanie wszystkich partji i walkę do ostateczności, nieprzebiegając w środkach. W końcu oświadczył Hitler, że pozdrawia „braci z zagranicy” i że „nadejdzie czas, gdy ziemię, zabraną (!) 13 lat temu Niemcom zo-

staną przez nich odebrane...”

Z Nyssy udał się Hitler do Gliwic, gdzie został powitany przez liczne rzesze swych zwolenników. Nie wysuwając żadnego programu, Hitler stwierdził w przemówieniu, że „jakkolwiek nie poczuwa się do odpowiedzialności za czyny obecnego rządu Rzeszy, uważa, że ostatnie wypadki w Berlinie, a mianowicie ustanowienie komisarza rządowego dla Prus i usunięcie dotychczasowych ministrów były naturalną konsekwencją biegu wypadków”. Gdyby on był u władzy, zmiany w tym kierunku dokonałyby się „szybciej i gruntownie”. Ruch narodowo-socjalist. silniejszy jest nad partje (!) Narodowi Socjaliści grupują w obronie niemieczyń wszystkich, bez różnicy klas społecznych, zawodu i wyznania... Walka wyborcza nie jest walką o rząd czy o koalicję rządową, lecz walką dwóch systemów...”

## „Uzdrowiciele” budżetu Sopot przy pracy...

Na posiedzeniu sopockiej rady miejskiej magistrat złożył sprawozdanie budżetowe za r. 1931, wykazując deficyt w wysokości 270.000 guldenów.

„Danziger Volksstimme” dodaje od siebie, że deficyt ten spowodowany został przez rządzących w Sopotach nacjonalistów którym więcej chodzi o wojskowe parady i marsze w parku Kurhausu niż o rozwój gospodarczy Sopot. Jako naturalnej konsekwencji rządów hitlerowsko-nacjonalistycznych, należy oczekiwać w najbliższej przyszłości zupełnej ruiny kąpieliska.

# Jakie granice mieć będzie przyszłe wielkie województwo pomorskie?

## Wnioski komisji dla usprawnienia administracji publicznej

Komisja dla usprawnienia administracji publicznej, powołana swego czasu do życia, przy Prezydium Rady Ministrów, ogłosiła kilka dni temu swoje wnioski w sprawie nowego podziału administracyjnego ziem Rzeczypospolitej.

Bardzo szczegółowo opracowała komisja materiały dotyczące Pomorza, poświęcając naszemu województwu w opracowanych przez siebie wnioskach dwa obszernie wydziały, konkluzją których jest propozycja uzasadnienia konieczności bardzo znacznego rozszerzenia granic województwa pomorskiego.

Omawiając istniejący stan granic Pomorza, komisja stwierdza:

„Jego granica z województwem poznańskim jest dawną granicą prowincji zachodnio-pruskiej, a granica z województwem warszawskim dawną granicą państwową.

W województwie poznańskim w odległości 10—20 km. od granicy wojew. pomorskiego położone jest m. Bydgoszcz (około -00.000 m.), najważniejszy w tej części kraju i wielką siłą rozwojową przejawiający ośrodek gospodarczy, do którego, jako do centrum przemysłu drzewnego i wielkiego centrum handlowego, ciężą sąsiadnie powiaty województwa poznańskiego. W ten sposób miasto Bydgoszcz, które należy właściwie pod względem gospodarczym do Pomorza, jest odcięte granicą wojewódzką od swojej strefy bezpośrednich wpływów gospodarczych.

Daje się również zaobserwować coraz silniejsze przyciąganie północnych powiatów województwa warszawskiego przez województwo pomorskie, zarówno ze względów komunikacyjnych (najbliższą stacją kolei normalnej dla znacznej części powiatów rypińskiego i lipnowskiego jest st. Golub w powiecie wąbrzeskim wzgl. st. Brodnica w woj. pomorskim), jak i ze względu na bliskość wielkich miast woj. pomorskiego (Bydgoszcz i Toruń), a przedewszystkiem ze względu na rodzące się wspólne zainteresowanie gospodarcze sąsiadujących przez granicę wojewódzką powiatów (związki elektryfikacyjny powiatów wąbrzeskiego, działowskiego, brodnickiego i lubawskiego z woj. pomorskiego i powiatów rypińskiego i lipnowskiego z woj. warszawskiego celem eksploatacji projektowanej elektrowni na Drwęcy).

Mapa izochronów komunikacyjnych w opracowaniu Zakładu Geograficznego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie pod kierunkiem Prof. E. Romera wykazuje, że linia działowa ciężarowa komunikacyjnego między Toruniem a Poznaniem i Warszawą łączy z Toruniem powiaty inowrocławski, strzelecki, mogileński, bydgoski, szubiński, północną część żnińskiego i wyrzycki z województwa poznańskiego oraz powiaty rypiński, lipnowski i włocławski z wojew. warszawskiego.

Stwierdzając dalej, że województwo powinno obejmować obszar wyodrębniający się z terytorjum Państwa występującymi nań zagadnieniami państwowymi i dla którego z racji tych właśnie występujących na nim zagadnień powinien być stworzony odrębny wojewódzki program wewnętrznej polityki państwowej — komisja proponuje **ZAKREŚLENIE NOWYCH GRANIC ADMINISTRACYJNYCH POMORZA** w obrębie których znalazłyby się: cały obszar dzisiejszego województwa pomorskiego bez powiatu działowskiego wraz z przyległymi powiatami województwa warszawskiego rypińskim, nieszawskim, lipnowskim i włocławskim i województwa poznańskiego z m. Bydgoszczą, pow. bydgoskim, inowrocławskim, strzeleckim, szubińskim, wyrzyckim i chodzieskim.

Cechami wyróżniającymi ten obszar są:

1) **Zagadnienie niemieckie.** Po zaliczeniu do tego regionu północnych powiatów województwa poznańskiego zamknięte się zagadnienie całkowicie w granicach regionu pomorskiego, przyczem stosunek ilościowy ludności polskiej do ludności niemieckiej nie ulegnie zmianie. Przed administracją pomorską stoi również trudne zadanie przeciwdziałania szkodliwym wpływom Gdańska na ludność kaszubską, co wymaga szczególnej opieki nad tą ludnością zarówno pod względem gospodarczym jak i kulturalnym.

2) **Zagadnienia, wiążące się z wybrzeżem morskim, a między innymi sprawa ką-**

pielisk morskich i rozbudowy sieci komunikacyjnej, łączącej wybrzeże z całym Pomorzem i resztą Polski. Dotychczas ważniejsze drogi mają kierunek z zachodu na wschód lub też prowadzą przez Gdańsk.

Zagadnienia te, które w istocie swojej sprowadzają się do jednego — **STRZEŻENIE DOSTĘPU POLSKI DO MORZA**, wyodrębniają Pomorze z reszty ziem Rzeczypospolitej w osobny region administracyjny a przez swoją doniosłość państwową wymagają ustalonego i na dalszą metę obliczonego programu politycznego wszystkich władz publicznych na terenie Pomorza. Uzasadnia to utworzenie na tym obszarze województwa pomorskiego.

Kończąc swe uwagi komisja konkluduje **POMORZE MUSI BYĆ ZNACZNIE ROZSZERZONE**. Dzisiejsze województwo pomorskie nie stanowi podstawy terytorjalnej wystarczającej na potrzeby samorządu wojewódzkiego, obejmując tylko część dawnej prowincji wschodnio-pruskiej gdy budżet pomorskiego wojewódzkiego związku komunalnego wynosi zaledwie 2/5 budżetu zachodnio-pruskiego prowincjonalnego związku komunalnego. Ta niewystarczalność województwa pomorskiego na potrzeby tamtejszego samorządu wojewódzkiego była głównym motywem dwukrotnie już uchwalonych rezolucyj sejmowych o rozszerzeniu obszaru tego województwa.

## Komisaryczny rząd pruski



Komisarz Rzeszy dla Prus — kanclerz von Papen powierzył sekretarzowi stanu w Ministerstwie Wyzwolenia Musschl'owi sprawy Pruskiego Ministerstwa Rolnictwa, oraz mianował dotychczasowego komisarza Rzeszy dla spraw bankowych — dr. Ernst'a sekretarzem stanu w Pruskim Ministerstwie Handlu. Na naszej fotografii: na lewo p. Musschl, na prawo dr. Ernst.

## Niesłychana prowokacja Litwinów na zlocie skautów estońskich

W ostatnich dniach odbył się w Estonji pod Parnu Międzynarodowy zlot harcerski, w którym oprócz 600 skautów estońskich wzięło udział 80 skautów lotewskich, 38 litewskich, 28 polskich, 15 szwedzkich, 12 fińskich, 2 francuskie oraz 1 harcerz węgierski. Przedstawiciele harcerstwa polskiego byli wyjątkowo serdecznie podejmowani przez Estończyków. Komisarz międzynarodowy Związku Harcerstwa Polskiego, p. Wołkiewicz, wręczył prezydentowi Estonji, w obecności posła polskiego, min. Libickiego odznakę honorowego „Harcerza Rzeczypospolitej Polskiej”, wygłaszając przy tej okazji przemówienie w języku estońskim. Podobną odznakę wręczył p. Wołkiewicz przewodniczącemu estońskiego harcerstwa, prof. Kanaowi, który wzamian ofiarował mu odznakę honorowego instruktora skautów estońskich.

Jedynym zgrzytem w braterskiej atmosferze obozu harcerskiego była niesłychana prowokacja skautów litewskich, którzy w obozie swym wystawili rysunek Góry Zamkowej w Wilnie z flagą państwową litewską. Harcerze polscy zwrócili się do kierownictwa zlotu o interwencję u Litwinów, aby zaniechali prowokacji, obrażającej uczucia narodowe Polaków, i ażeby usunęli rysunek. Mimo energicznej interwencji kierownictwa zlotu, kierownictwa harcerstwa estońskiego, oraz wszystkich, biorących udział w zlocie drużynowych — skauci litewscy kategorycznie odmówili. Wobec tego, harcerze polscy postanowili opuścić natychmiast obóz, jednak, na skutek, gorących i serdecznych prośb organizatorów zlotu oraz młodzieży, biorących w nim udział, zgodzili się pozostać, skierowując jednocześnie sprawę niesłychanego postępu skautów litewskich do Międzynarodowego Biura Skautowego w Londynie.

## Cesarska rewolucja w Niemczech

### Wymagowana rozmowa w Neudeck

Stało się poprostu tylko to, co wolno było już dawno przewidywać. Rząd Rzeszy Niemieckiej z pułkownikiem von Papenem na czele i generałem von Schleicherem, jako rządu tego „szarą eminencją”, ujął w ręce swoje władze dyktatorską jednocześnie nad Rzeszą Niemiecką, największym jej krajem Prusami, stanowiącymi ponad 3/4 całego terytorjum Niemiec.

Gdy kanclerz von Papen złożył ponure sprawozdanie o sytuacji w Rzeszy Prezydentowi Hindenburgowi, zamykającemu wyeważsów letnich w Neudeck musiała się odbyć między nimi mniej więcej podobna rozmowa.

Wymagujemy sobie rozmowę w Neudeck:

Hm... — rzekł starszy pan Hindenburg — jakież pan sobie wyobraża środki działania?

— Mam w Prusach socjalistów przy władzy, w Bawarii centrowców, w Turynji hitlerowców — brzmiała pewnie odpowiedź.

Nie na to nie poradzę, że zarządzenia centralnych władz są wypaczone, sabotowane.

reginane. Chcę całej władzy dla siebie, muszę wszelkimi środkami ukrocić partyjne walki na noże i rewolwery.

— A więc?..

— Zeche pan prezydent podpisać dekret rozwiązujący rząd pruski i mnie — swego powolnego sługę — zamianować komisarzem Prus. Ja zaprowadzę porządek, a przede wszystkim przepędzę socjalistów, co pewnie i panu prezydentowi nie przyezni zmartwienia...

Dekret podpiszę. Będzie pan komisarzem Prus. Lubię pana i pańską twardą rękę. A co do socjalistów... Dali mi co prawda 8 milionów głosów i dzięki nim zostałem prezydentem. Przyznaję im to, ale nie uważam, ażeby mnie to do czegośkolwiek zobowiązywało. Chyba nie liczą na wdzięczność w polityce... Lubię was, bo jesteście żołnierzami. Nie znoszę tej pacyfistycznej międzynarodówki. Bali się Hitlera, więc głosowali na mnie. Wiązałem się z nimi nie chcąc i nie mam zamiaru. Hołota

— Panie prezydencie — oczekiwałem takiej odpowiedzi. Marszałek polny cesarza Wilhelma nie mógł mówić inaczej.

— Tak — ma pan dekret — gratuluje panie kanclerzu i komisarzu. A propos Hitlera — co pan ma zamiar zrobić z tym feldfeblem,

## Wspólna lista wyborcza mniejszości narodowej w Niemczech

Na wspólnej liście mniejszości narodowych w Niemczech figurują przedstawiciele wszystkich mniejszości narodowych w Niemczech, dokumentując w ten sposób zwartość i solidarność jednolitego frontu mniejszości narodowych, żyjących w obrębie państwa niemieckiego. Największą ilość miejsc posiadają Polacy ze względu na liczebność elementu polskiego w Niemczech. Dwa pierwsze miejsca zajmują kandydaci Polacy. Na liście kandydują zatem:

- 1) Dr. Jan Kaczmarek — kierownik naczelny Związku Polaków w Niemczech,
- 2) Ks. prob. dr. Bolesław Domański — prezes Związku Polaków w Niemczech,
- 3) Piotr Budach — rolnik (Duńczyk),
- 4) Jan Skala — redaktor (Serbo-Lużyżanin),
- 5) Wilhelm Matschulat (Litwin),
- 6) Johannes Oldsen (Fryzyczyk),
- 7) Leopold Mika — rolnik ze Śląska Opolskiego.

## Dwa obozy w Ottawie dla żywnościowców kościelnicy

„Daily Herald”, referując stan konferencji imperialnej w Ottawie, stwierdza, że konferencja ujawniła 2 diametralnie przeciwne obozy: po jednej stronie stoją zwolennicy wysokich cel żywnościowych wielkiej Brytanji są to: Kanada, Australia i Nowa Zelandja, po drugiej stronie zwolennicy obniżenia cel wogóle i o ile możliwe uniknięcia cel żywnościowych, w szczególności do tej ostatniej kategorii należy Wielka Brytanja.

## „S. O. S.” austriackich monarchistów

Z Innsbrucka donoszą, że policja tamtejsza skonfiskowała dwa dyplomy honorowe gmin tyrolskich dla Ottona Habsburga, które wystawione zostały w jednym ze sklepów Innsbrucka. Dyplomy te twierdziły, że w republice austriackiej panują nieporządek i wzywały Ottona Habsburga, aby wreszcie zaprowadził porządek i uwolnił Austriaków od ich cierpień. Wystawienie obu dyplomów wywołało demonstrację. Policja zarządziła konfiskatę dyplomów, a przeciw wystawcy i autorom wdrożono postępowanie karne.

## Gwardia pretoriańska Hitlera

Brunatny dom w Monachjum zorganizował specjalną gwardję z 60 ludzi, mającą czuwać nad bezpieczeństwem Adolfa Hitlera. Pretorianie socjalistyczno-narodowi, wybrani do tej służby, muszą mierzyć przynajmniej 1 m. 75 cm. i nie liczyć jeszcze 30 skończonych. Jedyną ich czynnością jest ochrona Hitlera podczas jego podróży i przejazdów. Otrzymują oni całe umundurowanie, utrzymanie i 10 marek tygodniowo zółdu kieszonekowego. Kapitan Goering, jeden z najbliższych współpracowników Hitlera w mowie, wypowiedzianej na zebraniu publicznym „nazi” w Wejmarze, atakował gwałtownie ministra spraw wewnętrznych Rzeszy i oświadczył, że partja socjalistów narodowych zniszczy w tych dniach zakaz noszenia broni, wydany poprzednio jego oddziałom szturmowym. (Kor. Pras.)

panie pułkowniku?

— Pójdzie na przeszkolenie do nas. Nie znoszę dyletantów, panie prezydencie. Ten podoficer wyobraża sobie naprawdę, że nosi butawę marszałkowską w tornistrze. Zrobił kawał dobrej roboty. To prawda, ale sądzimy, — Schleicher i ja — że... dosyć. Jego ludzie są nieźle rozkołysani. Przydadzą się do końca socjalistów. Weźmiemy ich w ręce. Schleicher przygotował piękny projekt zjednoczenia organizacji wojskowych. Weźmie się ich w te karby, a piękny Adolf — ha! — posiedzi w Monachjum i ucichnie. Ręczę, panie prezydencie.

— Muszę się panu, panie pułkowniku, zrewanżować: — i ja oczekiwałem od swego oficera takiej odpowiedzi.

Już na schodach dogonił kanclerza adjutant prezydenta...

„Pan Feldmarszałek prosi jeszcze na chwilę”.

Zu Befehl —

Panie kanclerzu Rzeszy — a co będzie z wyborami? — pyta Hindenburg.

Von Papen uśmiechnął się znacząco: „W najgorszym razie zamelduję znów z prośbą o podpisanie dekretu o rozwiązaniu nowego parlamentu. Będziemy wybierać jeszcze raz”.

# Dożynki

## Łało w zwyczajach ludowych

Każda pora roku znajduje odbicie w przysłowiu, pogwarkach i zwyczajach ludowych. Łało jest czasem najintensywniejszej pracy, zbioru plonów, kampanja, która ma zadecydować o całym roku. Niema tam też miejsca na luźne obrzędy na zabawy, podobnie jak to się odbywa na Gody (Boże Narodzenie), zapusty itd. Dopiero po żniwach wolno wytchnąć, odpocząć i zabawić się. Zwyczaj dożynkowy jest rozpowszechniony w całej Polsce, a pieśni dożynkowych mamy ogromną obfitość.

Żniwa prawie w całej Polsce, z wyjątkiem północnych Kresów i Podhala, rozpoczynają się 15 lipca. Przysłowie ludowe mówi: „Lipiec — ostatek starej maki wypiecz”. I drugie: „Wraz ze Szkaplerzyną Matką (16 lipca) idź na żagony z czeladką”. Pierwszy dzień żniwa ma charakter uroczysty, żniwcy idą w pole z pieśniami. Dziedzicowi, kiedy ukazuje się w polu, dziewczęta owijają nogi powrośniętym ze słomy, aby otrzymać wykup. Pogoda w żniwa decyduje o szczęśliwym zbiorze o całym roku. Widać to z przysłów, które stawiają horoskopy na podstawie pogody w taki czy inny dzień. „Kto w żniwa patrzy chłodny, naciępi się w zimie głodu”. „Złe na Prokopa jak zmoknie kopa”.

W sierpniu, kiedy już całe zboże jest zebrane, następuje ważny i radosny obrzęd dożynkowy. Wyprawiają go zwykle dwory, na Mazowszu jednak i na Pomorzu w niektórych miejscowościach i włościanie święcą zakończenie żniw obfitszą niż zwykle ucztą, śpiewem i tańcami.

Ciekawym obrzędem, coraz bardziej już zanikającym jest zwyczaj „strojenia przepiórki”. Na polu, w miejscu odkrytym, pozostawia się niezbyt dużą kępę zboża. Po zebraniu plonu, kępę dzieli się na części, plecie z nich warkocze i wiąże u góry pod kłosami, tworząc w ten sposób rodzaj sklepienia. Pod tym sklepieniem układa się na kawałku płótna kawałek chleba, grosz i sól, co ma symbolizować dostatek i dobry plon dla rolnika. Następnie trzeba przepiórkę „oborać”. Jest to zabawa dla parobków, którzy chwytają przodownicę i ciągną po ziemi dookoła przepiórki, aby ją nogami „oborali”. Zamiast przodownicy to samo robią nieraz młodej żniwiarce, która poraz pierwszy w tym roku stanęła do żniwa. Rozchoceni żniwiarze nie darują czasem i karbowemu i włodarzowi — każdy z nich musi „oborać” przepiórkę.

Po ustrojeniu przepiórki przychodzi kolej na plecenie wieńców z kłosów wszystkich gatunków zboża i kwiatów. Najpiękniejszy wieńiec niesie przodownica, czyli ta dziewczyna, która przez cały czas żniw przodowała w robcocie. Przodownica według tradycji nie może być mężatką, musi zawsze ustąpić tego zaszczytu dziewczynie. Za przodownicą postępują z wieńcami inni żniwiarze i żniwiarki, z

mniejszymi wieńcami i równiankami kwiatów. Jeszcze nie widać gromady, a już zdaleka rozlega się śpiew, zwiastujący dziedzicowi nadciąganie żniw.

Otwórz nam, panie, nowe wierzeje,  
Bo się na polu już kłos nie chwieje,  
Plon niesiem, plon  
Naszemu dziedzicowi w domu!  
Wynijdźże, panie, na ten ganecek,  
Przyjm od dziewczyny z plonu wianeczek,  
Plon niesiem, plon!

Charakterystycznym jest wychwalanie przez żniwiarzy swego pana a ganieńcie najbliższego sąsiada. Motyw ten znajdujemy we wszystkich dzielnicach Polski.

U naszego pana pszeniczka we złocie,  
A u pana... (sąsiada) porosła na słońcu.  
U pana... (sąsiada) myszy zboże jedzą,  
Do naszego pana i drogi nie wiedzą.  
Plon niesiem, plon!

Określenie jest to właściwie ten sam obrzęd, z tą różnicą, że dożynki są zakończeniem żniwa, a określenie — wszystkich robót polnych przed zimą, a więc i siejby. Przeważnie jednak obydwie nazwy określają tę samą uroczystość i pod nazwą określenia rozumie się dożynki.

## Wybitni literaci polscy staną na jesieni przed sądem

Nadchodząca jesień przyniesie cały szereg dawno już nienotowanych sensacyj literacko-sądowych.

We wrześniu rozpocznie się sprawa Zenona Przemyskiego (Miriamy) przeciwko redaktorowi pisma „Zet” — Jerzemu Braunowi o zniesławienie. W piśmie „Zet” ukazał się artykuł, w którym autor zarzucił Miriamowi przywłaszczenie i utrzymywanie w ukryciu rękopisów Stefana Żeromskiego i Hoene-Wrońskiego.

Obie strony powołują w charakterze świadków w tej sensacyjnej sprawie najwybitniejszych literatów polskich. Powołani zostaną jako świadkowie pani Żeromska, Waclaw Berent, Waclaw Sieroszewski, Andrzej Strug, Kaden, Bandrowski i szereg innych.

W miesiącu wrześniu znajduje się na wo-

kandzie sądowej sprawa Waclawa Grubińskiego przeciwko jednemu z biur filmowych, które nadało amerykańskiemu obrazowi tytuł „Niewinna Grzesznica”, dopuszczając się w ten sposób bezprawnego przywłaszczenia tytułu popularnej sztuki Grubińskiego.

W końcu sierpnia odbędzie się proces Antoniego Marczyńskiego przeciwko p. reżyserowi Henrykowi Szaro o przywłaszczenie pomysłu jednego z epizodów w filmie „1914 rok”. Jako rzeczoznawcy powołani zostaną w tej oryginalnej sprawie wybitni literaci.

Również na tle filmowym odbędzie się sprawa b. sen. Andrzeja Struga, który skarży jedną z wytwórni polskich o oszustwo skutkiem niedotrzymania umowy przy realizacji jego scenariusza „Fortuna kasjera Spiewankiewicza”.

## Zachwycający sen



Na zdjęciu naszym widzimy młodego tygrysa Maudy z ogrodu zoologicznego w Londynie w czasie poobiedniej drzemki.

## Cudowne uzdrowienia w Lourdes

Coraz częściej czytamy obecnie w sprawozdaniach komisji lekarskich w Lourdes o wypadkach cudownego uzdrowienia. „Journal de la Grotte” podaje ciekawe opisy tych uzdrowień. Pewien piekarz w Marsylii miał od szeregu lat sparalizowaną nogę. Po odbyciu pielgrzymki do Lourdes wrócił uzdrowiony do rodzinnego miasta. Ten sam dzień nik podaje szczegóły uzdrowienia niejakiego Verheca cierpiącego od 1926 roku na bezwład w nogach. Lekarze nie tylko zwątpili o jego uzdrowieniu lecz radzili mu, by się pogodził z losem. Jednak rodzina postanowiła wysłać go do Lourdes. I nie zawiedli się, gdyż chory odzyskał władzę w nogach. Zeszłego roku przybyła do Lourdes p. Leonja Gillet chora na gruźlicę. Lekarze uważali, że choroba znajduje się już w ostatnim stadium, jednak z radością stwierdzono 7 lipca br. całkowite wyzdrowienie.

Z całego świata przybywają do Lourdes niezliczone zastępy pielgrzymów. Niedawno przybyła tam wycieczka z Algeru wioząca 200 pielgrzymów. Z Liverpool wyruszyła pielgrzymka licząca 600 osób. Wielu biskupów i arcybiskupów odwiedziło Lourdes w ostatnich czasach.

## Wzrost liczby pielgrzymek do Ziemi św.

Ojciec św. nawołuje w swej ostatniej encyklice do odbywania pielgrzymek do miejsc świętych w Palestynie, ażeby tem skuteczniej błagać Boga o pokój powszechny i ulżenie ludzkości nawiedzonej kryzysem światowym. Apel ten Ojciec św. daje już owoce, albowiem ze wszystkich stron świata zgłaszają się liczne pielgrzymki do Ziemi św. na jesień b. r.

## Radjoci we Włoszech protestują przeciw modernistycznej muzyce

Włoskie Radio postawiło sobie jako cel popularyzowanie nowej muzyki operowej włoskiej. Wysyłki radja spotkały się jednak ze zdecydowaną opozycją ze strony słuchaczy, którzy masowo zaczęli nadsyłać protesty przeciwko kampanji muzycznej radja. Radio nie zamierza jednak ustąpić i próbuje przekonać słuchaczy o konieczności popierania twórczości muzycznej modernistów włoskich, powołując się na przykład Verdiego i Wagnera, których utwory były dawniej przez publiczność włoską uznane za niezrozumiałe i obrażające słuch, a dzisiaj należą do żelaznego repertuaru teatrów włoskich.

## Ile Londyn spożywa chleba?

Odpowiedź na to pytanie daje statystyka związku piekarzy londyńskich, którzy obliczyli, iż Londyn spożywa co tydzień 25 milj. bochenków chleba, które ułożone jeden obok drugiego zajęłyby na długość dystans 600 mil angielskich.

STANISŁAW ANDRZEJ STEEMAN.

## Dziwny Manekin

(13) Przekład autorzowany z francuskiego

Przedruk wzbroniony

Zobaczył barczysta, oddalającą się szybko postać i pobiegł za nią z chęcią, do jakiej tylko były zdolne jego krótkie nogi.

Dyszac i pojękując bez przerwy, zaczął wolać:

— Proszę stanąć! Powiem panu... Zaraz panu powiem.

ROZDZIAŁ VI.

Na tropie.

W chwili potem stary Izaak, drżąc jeszcze z obawy przed pogrozkami, wciągnął inspektora do sklepiku, zamknął za sobą starannie drzwi — i wędle ulubionego przez policjantów wyrażenia: przystąpił do rzeczy.

Drzwi od ulicy nie przepuszczały już światła dziennego, przedostawało się ono tylko przez małe okienko od tyłu. Niemal więc w zupełnych ciemnościach czynił pan Hammerer swe zwierzenia. Malaise słuchał go z wrażliwym zainteresowaniem. Jak zawsze wrażliwy na otoczenie, żalował, że nie może zobaczyć dziwnego widoku, jaki musiał przedstawiać on sam z tym Żydem na tle pietrzących się naokoło stosów srochniałych rupecy.

Cichy głos starca wydawał się w ciemnościach zaledwie dosłyszalnym szmerem.

— Ta paniuszka przyszła mi powiedzieć, że u niej na strychu jest dużo starych rzeczy do sprzedania. I prosiła, żebym przyszedł jak najprędzej. Poszedłem tego samego dnia...

— Kiedy to było, panie Hammerer?

Głos inspektora, szorstki, twardy i grzmiący, psuł harmonję tej chwili. Ręce Żyda tworzyły w mroku dwie drżące białe plamy.

— Zaraz... było to że dwa tygodnie temu... Dokładnie dwa tygodnie... W poniedziałek... poniedziałek 2-go.

— Dobrze. Niech pan mówi dalej.

— Poszedłem więc około szóstej po południu i zadzwoniłem do tego dużego domu na Placu Kościelnym. Otworzyła mi Irma, stara kucharka Lecopte'ów, która służy tam już, zdaje mi się, od czterdziestu lat. Panna Irena czeka na pana, powiedziała mi. Rzeczywiście zaraz potem panna Irena przeszła przez przedpokój i weszła na schody, każąc mi iść za sobą. Rozległ się trzask zapalniczki świat-

ła zatańczyło na przybliżonych do siebie twarzach starca i jego słuchacza: to Malaise zapalał spokojnie fajkę.

— Strych u Lecopte'ów jest olbrzymi — ciągnął Hammerer — to prawdziwy skład rupieci. Widziałem tam nadzwyczajne rzeczy... Nie potrzebuje mówić, jakie, bo przypuszczam że pan tam pójdzie i sam zobaczy.

Żyd czekał na potwierdzenie, którego jednak nie usłyszał.

— Nie miałem czasu rozglądać się Panna Irena wskazała mi odrazu część mebli i przedmiotów ustawionych na prawo od drzwi i powiedziała: „To jest na sprzedaż. Proszę oznaczyć cenę, panie Hammerer”. Co mam panu powiedzieć? Zdałem sobie szybko sprawę, że była tam sama starzyzna, zdekompletowane garnitury, jeden wypłowiały fotel aksamitny, etażerka z białego drzewa, dwa bardzo zniszczone krzesła oszronowe, cała masa drobnych przedmiotów bez wartości... Zaczęłam obliczać ogólną sumę i, pomimo wielkiej chęci dogodzenia panie Lecopte, nie mogłem zaproponować wzamian za te rzeczy sumy... sumy...

Hammerer szukał odpowiedniego określenia.

Malaise poddał mu je:

— Przyzwoitej.

— O, przepraszam — zaprotestował kupiec.

— Mniejsza z tem — rzekł inspektor. — Przejdźmy nad tem do porządku.

Widać było, że dużo kosztowało Hammerera, ale po krótkiej walce wewnętrznej mówił dalej:

— Panna Lecopte przyjęła bez wahania moją propozycję. Cokolwiek pan myśli o tem, panie inspektorze, to jednak musiała ona sobie zdać sprawę z malej wartości tych rzeczy. „Kiedy przyjdzie pan po te meble” zapytała. „Chciałabym się ich pozbyć możliwie przedko”. Odpowiedziałem, że nazajutrz rano zabiorę je swoim wózkiem...

— A więc stało się to trzeciego we wtorek?

— Tak.

Ciekawe, pomyślał Malaise. Nic w dotychczasowym opowiadaniu starca nie tłumaczy jego uporczywego milczenia, jego kłamstw i wykrętów, nie nie pozwalało się domyślać, dla czego nie chciał wyjaśnić pochodzenia manekina. Drugi ciekawy szczegół: to samo życzenie panny Lecopte, Żyda, jak najszybciej pozbyć się sprzedanych rzeczy! Jedno pytanie paliło usta inspektora: „Czy manekin znajdował się między temi gratami?” Ale jakkolwiek dużo go to kosztowało, zdecydował się jeszcze go nie formułować.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

# Przed „Świętem Morza” Korzysne zmiany w sprawie żniwek kolejowych

Ministerstwo Komunikacji oraz Liga Morska i Kolonjalna otrzymały relację o ogromnym napływie publiczności na „Święto Morza” z całej Polski. Ze względu na bezpieczeństwo, jako też na ograniczone bądź co bądź możliwości techniczne jednoczesnego przewozu wielkich mas publiczności do Gdyni, Ministerstwo Komunikacji wydało telegraficznie wczoraj wszystkim Dyrekcjom Kolejowym nowy okólnik, regulujący ostatecznie sprawę ulg kolejowych na „Święto Morza” w Gdyni.

Pierwotne zarządzenie, mówiące, że z ulg korzystać mogą tylko grupy, złożone co najmniej z 5-u osób, zostało jednocześnie z tem cofnięte. Nowy okólnik Min. Komunikacji dozwala na korzystanie z ulg każdej poszczególnej osobie, która wykaże się zaświadczeniem, otrzymanym bądź z Oddziału Ligi Morskiej i Kolonjalnej bądź ze Starostw, które są zawsze łatwo dostępne dla publiczności. Uczestnicy „Święta Morza” będą korzystać z prawa przejazdu do Gdyni za cenę 70% ceny normalnego biletu w jedną stronę, — przyczem bilet powrotny z Gdyni do miejsca zamieszkania jest bezpłatny. Bilet ten w drodze powrotnej nie wymaga ostemplowania w Gdyni. Ulg obowiązuje w dniach 28, 29 i 30 lipca, 1 i 2 sierpnia z Gdyni. Bilety ulgowe nie upoważniają do przerw w podróży. Każdy z jadących otrzymuje oddzielny bilet.

Pozatem również Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało odpowiednią instrukcję Starostw Powiatowym w sprawie wydawania zaświadczeń. Takie same instrukcje wydała Liga Morska i Kolonjalna swoim Oddziałom. Sekretarjat Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Toruniu urzęduje przy ul. Zamkowa Wola, gmach Brygady Kawalerji od godz. 10 do 14-tej.

Ministerstwo Komunikacji czyni wysiłki, by podolać wzmożonemu ruchowi, który spodziewany jest w związku z „Świętem Morza”. W tym celu uruchomione zostaną pociągi dodatkowe, jednakże mimo to Ministerstwo Komunikacji zwraca się z gorącym apelem do publiczności, aby we własnym interesie nie odkładała swego wyjazdu do Gdyni na ostatni termin, gdyż wówczas władze kolejowe nie będą w stanie zagwarantować przewiezienia wszystkich pasażerów. To samo dotyczy powrotu z Gdyni. Tylko jeżeli publiczność będzie współdziałać z władzami kolejowymi, uda się obsłużyć wszystkich na czas bez zakłócenia porządku.

## KWATERY I APROWIZACJA PODCZAS „ŚWIĘTA”

W związku z oczekiwanym dużym napływem wycieczek na „Święto Morza”, organizacje, stowarzyszenia i związki w jaknajlepszym zrozumieniu swoich własnych interesów powinny najdalej do dn. 28 b. m. zgłosić swój udział w Komitecie Organizacyjnym „Święta Morza” (Gdynia, Szkoła Powszechna, ul. 10 lutego), celem zapewnienia sobie kwater i wyżywienia, z zaznaczeniem liczby przybywających osób oraz dnia i godziny przyjazdu.

Po tym terminie wycieczki i delegacje nie będą uwzględniane przy rozdziale kwater i nie zostaną wciągnięte na listę uczestników uroczystości. Za nocle-

## Na Helu niema wolnych mieszkań

Nadmorski Związek Turystyczny z siedzibą w Wejherowie komunikuje, że w obecnej chwili w miejscowości Hel na półwyspie niema ani jednego wolnego mieszkania, w innych natomiast miejscowościach na wybrzeżu i na półwyspie są jeszcze wolne miejsca.

## Letnia kolonia akademicka polsko-jugosłowiańska

W Kraljewicy na Adrjatyku została otwarta kolonia letnia sekcji akademickiej Ligi Polsko-Jugosłowiańskiej w Białogrodzie. Na kolonję tą wyjechała grupa akademików — członków sekcji w liczbie 30 osób.

gi zbiorowe w barakach i namiotach nasianie pobierana będzie od uczestników wycieczek opłata w wysokości 50 groszy — 1 złoty od osoby.

Wyżywienie dzienne z kuchni masowych wyniesie do 5-ciu złotych od osoby.

## Chłuba narodu, najmłodsze miasto polskie

### gościć będzie pierwszych żołnierzy Rzplitej

#### Zjazd Legionistów w Gdyni

Jak już donosiliśmy, tegoroczny zjazd Legionistów odbędzie się w Gdyni. Urządzenie zjazdu w 10-tą rocznicę istnienia Związku Legionistów Polskich nad morzem polskim spowodowane jest względami szczególnymi; wielu z pośród pierwszych żołnierzy polskich nie widziało dotąd morza polskiego i budującego się portu i miasta. Nie widziało tego, o co walczyli oni sami i ich towarzysze. To też mimo pewnych trudności organizacyjno-komunikacyjnych i kwaterekowych, zjazd odbędzie się w najmłodszym polskim mieście, stawianem na piaskach nadmorskich, dzięki wysiłkom całego narodu.

Zjazd będzie jednodniowy. Rozpocznie się i zakończy w niedzielę, dnia 14 sierpnia r. b. Szczegółowy program zjazdu ustalony będzie w najbliższych dniach. Obejmie on poza uroczystościami zjazdowymi szczególne zwiedzanie Gdyni i wyjazd uczestników na morze statkami.

Kierownictwo organizacyjne spoczywa na mocy decyzji zarządu głównego Zw. Legionistów w rękach komitetu organizacyjnego, na czele którego stoi dr. Wł. Działoszycki. Poza tem powołano do życia wojewódzki komitet pomorski z p. woj. Kiri-klisem na czele. Obywatelski komitet przy-

Należy podkreślić, iż wycieczki, które przybędą do Gdyni później niż do ósmej rano 31 lipca ze względów technicznych nie będą mogły wziąć udziału w uroczystościach. Z tych więc względów wskazany jest przyjazd do Gdyni w dniu 30 lipca wieczorem.

jęcia uczestników zjazdu, oraz komitet wykonawczy.

Min. Komunikacji zgodziło się uruchomić dla uczestników zjazdu cztery pociągi specjalne, które w dniu 13-ym sierpnia r. b. odejdą z Warszawy, Lwowa, Krakowa i Włna do Gdyni, dokąd przybędą w dniu 14 sierpnia r. b. we wczesnych godzinach porannych. Odjazd pociągów nadzwyczajnych z Gdyni nastąpi w nocy z 14 na 15-go sierpnia. Z uwagi na trwający sezon kąpielowy w Gdyni i miejscowościach okolicznych, liczyć się należy z brakiem kwater i dlatego pozostawienie uczestników zjazdu w Gdyni wydaje się być niemożliwe.

Zgłoszenia uczestników przyjmują oddziały i okręgi Związku Legionistów Polskich, gdzie także udzielane są wszelkie bliższe informacje.

Ulg kolejowe dla uczestników zjazdu przewidziane są w wysokości 50 proc. ceny biletu, w ten sposób, że przy wyjeździe do Gdyni opłaca się pełną cenę biletu, w drodze zaś powrotnej przejazd jest bezpłatny na podstawie ostemplowanych kart uczestnictwa, które wydawane będą tylko w Gdyni. Przejazd bezpłatny przyznany jest na podróż powrotną w III klasie pociągu osobowego, lub jednego z czterech pociągów nadzwyczajnych.

# Skauti całego świata gośćmi Pomorza

## Program Międzynarodowego Zlotu Skautów Wodnych nad jeziorem Garczyńskim

MIĘDZYNARODOWY ZLOT SKAUTÓW WODNYCH zapowiada się niezmiernie interesująco ze względu na zapowiedziany liczny udział skautów wodnych zagranicznych, wśród których ostatnio zgłosili swój udział także skauti amerykańscy.

Międzynarodowy Zlot Skautów Wodnych, poprzedzony będzie WIELKIM ZLOTEM HARCERZY-ŻEGLARZY POLSKICH którzy ze wszystkich zakątków kraju zjadą drogą wodną na jezioro Garczyńskie na dzień 1 sierpnia, w którym to dniu przystąpią do budowy obozów.

Program zlotu polskiego jest następujący:

2-go sierpnia zakończenie budowy obozów i wieczorem wspólne ognisko. 3-go sierpnia uczestnicy zlotu przeprowadzą prace dla zlotu międzynarodowego a popołudniu odbędą się ćwiczenia na jeziorze. 4-go sierpnia przewidziana jest próbna defilada oraz dalsze ćwiczenia na jeziorze, o-

raz przegląd floty przez Naczelnika Głównej Kwatery. 5-go sierpnia odbędą się ćwiczenia i przygotowania do popisów na Zlocie Międzynarodowym. W tym też dniu przyjeżdżają już skauti zagraniczni.

6-go sierpnia odbędą się na jeziorze Garczyńskim próbne popisy floty harcerskiej oraz nieoficjalne otwarcie obozu zlotowego.

7-go sierpnia zakończy się zlot polskich drużyn żeglarskich a rozpocznie się zlot międzynarodowy. Otwarcie odbędzie się bardzo uroczyste przy udziale przedstawicieli władz państwowych i harcerskich. Wieczorem zasiądą uczestnicy przy wspólnym ognisku powitalnym.

8-go sierpnia rozpoczną się zawody międzynarodowe na jeziorze Garczyńskim a 9-go sierpnia odbędzie się dalszy ich ciąg. Program tych zawodów wypełnią: wiosłowanie z przeszkodami, sygnalizacja, sztafety pływackie itd.

## Mazur nie da się kupić

T. zw. „Mazurska Spółdzielnia Rolnicza” w Jansborku (Prusy Wschodnie) ogłosiła upadłość. Jest to epilog jednego z wielu odłamów akcji, jaką propaganda niemiecka przedsięwzięła na Pruskiej Mazowszu w celach germanizacyjnych. „Mazurska Spółdzielnia Rolnicza”, będąca — mimo nazwy — instytucją niemiecką, została stworzona zapomocą udzielania kredytów, dostarczania maszyn i narzędzi rolniczych itd. Mimo subwencji, wynoszących setki tysięcy marek, spółdzielnia zbankrutowała. Jest rzeczą charakterystyczną, iż podczas gdy spółdzielnia niemiecka zbankrutowała mimo ogromnego poparcia rządu — spółdzielnie polskie, pozbawione wszelkich subwencji, rozwijają się bardzo dobrze.

## Wielkie zainteresowanie wykładami międzynarodowymi w Gdyni

Wykłady międzynarodowe w Gdyni cieszą się coraz liczniejszą frekwencją, zarówno słuchaczy polskich, jak i zagranicznych. Przed kilku dniami przybyła specjalnie na wykłady wycieczka z Bułgarii w liczbie 40 osób.

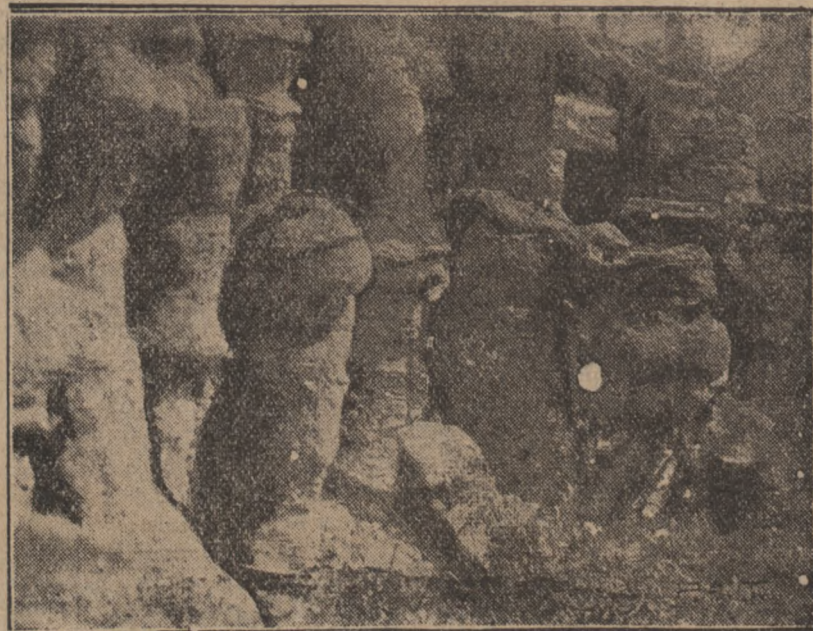
Prelekcje na wykładach międzynarodowych odbywają się w języku polskim, bądź też w językach ojczystych profesorów zagranicznych, streszczane następnie w językach francuskim, niemieckim i czeskim. Dotychczas odbyły się już m. in. wykłady b. min. prof. Gliwica, b. min. prof. Michałskiego, prof. Biegeleisena, dr. Urbanka z Pragi, prof. Krbeka z Zagrzebia i in.

## Sowietcy interesują się Gdynią

Moskiewska „Prawda” wskazuje w jednym z ostatnich numerów na znaczenie strategiczne Gdyni oraz magistrali węglowej Śląsk-Gdynia i stwierdza, że niedawne strajki (?) robotników w Gdyni stanowią niebezpieczeństwo dla Polski w razie zbrojnego wystąpienia Polski wobec Rosji Sowieckiej, planowanego rzekomo przez Polskę.

Jak widzimy, zainteresowania Sowietów Gdynią posiadają swoiste zabarwienie...

## Malowniczy zakątek pol. wybrzeża morskiego



Godną widzenia osobliwością są pieczary w Mechowej w okolicy Pucka. Na fotografii naszej widzimy fragment tego oryginalnego tworu geologicznego.

# Gdynia nad Bałtykiem — siła i duma Polski

## Z okazji zlotu dzielnicowego Sokolstwa w Gdyni

W nr. 14 z dnia 14 lipca br. „Sokolski Glasnik”, organie Sokolstwa Królestwa Jugosławji, ukazał się jako echo pozłotowe Zlotu Sokół w Gdyni artykuł wypróbowanego przyjaciela Polski i znawcy naszych stosunków profesora Uniwersytetu w Zagrzebiu Dr. Franc. Ilesica, który to artykuł w tłumaczeniu poniżej podajemy.

Wszelkowiński Zlot Sokół w Pradze zakończył się. Część Sokół Czechosłowackich i Jugosłowiańskich udała się w gościnę do braterskich Sokół polskich na ich zlot dzielnicowy do Gdyni, który się odbył dnia 10 bm. Odprowadzałem ich myślą w ich podróży przez Bratysławę, przez dzisiejszy Śląsk niemiecki, przez Poznań, Bydgoszcz i wzdłuż Wisły na północ. Nad ujściem Wisły leży Gdańsk — „wolne miasto”. Stare miasto handlowe, w którym witała nas rzeźby królów polskich, a którego mieszkańcy niemieccy robią stale demonstracje przeciw Polsce — na której wyłączeniem utrzymania są obecnie. Gdańsk jest związany z Polską: polityką zagraniczną, dyrekcją kolejową i częściowo pocztą i cłami celnymi. Port gdański jest portem polskim. Gdańsk jest tak daleko „wolnym” miastem, że w niem Polacy nie są pewni swego życia i że w niem Hitler miał zamiar zainstalować swój główny obóz....

Czy doprawdy Polska będzie wciąż zależna od szyskan Gdańska.

Pociąg nasz ruszył z Gdańska (zauważyliśmy, iż tam dużo Polaków posiada swoje skrzynki pocztowe), a z prawej strony ukazało się nam morze Bałtyckie. Byliśmy jeszcze na terytorjum Gdańska. W Oliwie i Orłowej przypominamy sobie historję Polski.... Jeszcze trochę, a przed nami leży już szeroki Bałtyk — wielka zatoka między Gdańskiem i półwyspem Hel.... Jesteśmy na stacji Gdynia.

Więc to jest ta Gdynia, o której dzisiaj i u nas, dzięki Bogu, dużo się pisze.

Z prawej strony na dole znajduje się port handlowy, z lewej — port wojenny. Przed portem leżą wielkie gmachy z urzędami morskimi, trochę dalej — całe parki pociągów towarowych, z których się wyładowuje i władowuje towary.

Ale zwiędzmy same miasto. Schodzimy ze stacji przez nadzwyczaj szeroką ulicę z lewej i prawej strony buduje się nowe ulice, niektóre szerokie i długie, mające charakter wielkomiejskich ulic, a że wzdłuż spoglądają na siłę i sławę lasy i piękne wille.

Twierdzą, że Gdynia posiada obecnie około 40 tys. mieszkańców.

Taką ją ujrzałem jeszcze w zeszłym roku: Widziałem ją również jeszcze wcześniej, bo 23-cim roku. Wtedy nie miałem jeszcze co o niej pisać. Była to zwyczajna wieś z kilku willami na wzgórzach. Portu wogóle jeszcze nie było — coś zaczęło burać. W ciągu 5 lat, Polska stworzyła sobie wielki port, któremu dała życie. **Calemu światu zaimponował ten „amerykański” rezultat polskiej przedsiębiorczości.**

Gdańsk się skarży na konkurencję Gdyni, jaką mu Polska stworzyła swoim handlem. Polska jest w stanie utrzymać zarówno jak Gdańsk tak i Gdynię. W rzeczywistości Gdańsk rozkwitł dopiero obecnie w swem naturalnym połączeniu z Polską, gdy natomiast dawniej w swem nienaturalnym połączeniu politycznym z Niemcami był zaniedbany. Jednak honor i korzyść Polski wymaga tego, aby się stała niezależną od brutalnego nacjonalizmu niemieckich mieszkańców Gdańska.

Gdynia jest dumą Polski, ale również jest częścią jej siły. Tego, czego naszym portom nad Jadraniem brakuje, a mianowicie wolnej przestrzeni na składy, Gdynia ma w nadmiarze. Szeroka i głęboka kotlina, która się ciągnie od wybrzeża morskiego w głąb ziemi kaszubskiej jest jakby stworzona na to, aby się stała dalszym ciągiem portu.

Polacy zdają sobie sprawę z tego, czem jest dla nich Gdynia. W tej kwestji oraz w kwestji Pomorza — w Polsce panuje jednomyślność. — **WARA OD GDYNI I POMORZA!!**

**Obudźmy się i łączmy  
Legion Młodych  
Okręg Pomorski!**

Przed wojną całe Pomorze Polskie było częścią Prus, lecz pomimo wszystkich wysiłków germanizacyjnych, Prusom nie udało się tej ziemi zmieścić. Pomorze zawsze wybierało Polaków do parlamentu pruskiego. Polska pisarka Helena Duninówna ogłosiła w tych dniach zdarzenie, które miało miejsce przed wojną w Gdyni (wtedy oficjalnie nazywano ją Gdingen). Według słów pisarki dzieci bawiły się w piasku na wybrzeżu morskiem, wykopały dół, napełniły go wodą i połączyły go rowkiem z morzem. „Co to ma być z tego?” zapytała pisarka. „Port!” odpowiedziały dzieci. „Jaki port?” — „Jako jaki? Polski port. Czyżby mógł być inny?” — „Odpowiedziały z dumą dzieci i ona wspólnie z niemi dopomagała im do budowy tego portu....

Dawne zabawy dzieci — przybrały rozmiary męskiego czynu.

Gdynia jest jednocześnie miejscem kąpielowo-kuracyjnym, w ten sposób połączyła w sobie „utile cum dulci”, czyli korzystne z przyjemnym.

Była to ziemia słowiańska od dawien dawna, słowiańska jest i słowiańska pozostanie. Furor teutonicus przeszedł przez ziemię polską i złamał kark nad rzeczywistością, a teraz znów chciał wpaść zbrojną pięścią i fałszywą dyplomacją to złupić.

Wszystkie siły niemieckie są zwrócone dziś przeciw Polsce, czy to w organizowanym „stahlhelme”, czy też „sturmbataljo-

nach”, czy też przy zielonych stołach w Genewie lub Lozannie. „Drang nach Osten”, Niemcy zdają sobie dokładnie sprawę z tego, że gdyby uderzyli na Polskę — tem samem uderzyliby w całe Słowiaństwo.

Gdyby się im udało ich „Drang nach Osten”, to „Drang nach Süden” nie przedstawiałby już wtedy wielkich trudności, tem bardziej, że znaleźliby sprzymierzeńca w naszym zachodnim sąsiedzie.

Oczy całego uświadomionego Słowiaństwa powinny być dlatego zwrócone na Polskę.... Tam się decyduje przyszłość nas wszystkich!

Czechosłowacka Praga tę prawdę coraz bardziej rozumie, a powinniśmy zrozumieć i my Słowianie.

Sokolskie uroczystości w Pradze musiały być zakończone w Polsce, gdyż tam jest ostoja Słowiaństwa....

**W GDYNI NA GÓRZE KAMIENNEJ  
JEST TWIERDZA SŁOWIAŃSTWA NAD  
BAŁTYKIEM.**

Ten głaz niech będzie ostoją! Ten pochód Sokolstwa Czechosłowackiego i Jugosłowiańskiego w Gdyni niech mu doda niezłomnej siły. Czechosłowacja niema morza i zwrócona jest na południe na nasz Jadrany, a na północ na Bałtyk Polski. **Nasze Słowiańskie Trójprzymierze!** — temi myślami patrzymy dziś na Gdynię.

(—) Dr. Fran. Ilesić, Zagreb.

## Rolnicy pamiętajcie o składkach ubezpieczeniowych!

Wobec szalejących w ostatnich czasach burz z piorunami, które spowodowały tak liczne na Pomorzu pożary, przypominamy wszystkim tym, którzy zalegają ze składkami ognio-wemi, aby je natychmiast uiścili.

W przeciwnym bowiem razie, o ile w chwili pożaru składka nie będzie

zapłacona, narażą się na niepowetowane szkody, gdyż w myśl obowiązujących przepisów nie jest Pomorskie Stowarzyszenie Ubezpieczeń w Toruniu zobowiązane do wypłaty odszkodowania pogorzelowego, jeżeli pogorzelec zalega ze składką w chwili pożaru.

## Wycieczki z całego kraju ciągną nad polskie wybrzeże

W czasie od dnia 6 maja do dnia 21 lipca rb. Nadmorski Związek Turystyczny zarejestrował 159 wycieczek w liczbie 13,043 osób.

Wszystkie wycieczki zwiędzły Gdynię, niektóre półwysp Hel, większość zwiędzła całe wybrzeże. Poniższy spis wycieczek jest dowodem, iż wybrzeże ściąga młodzież i starszych z całej Polski. Wybrzeże zwiędzili w tym czasie następujące wycieczki: II gimnazjum T. Z. S., Gimnazjum w Chelmży, Szkoła Rolnicza Średnia z Czerniewic, Koło słuchaczy weterynaryji z Warszawy, Szkoła ekonomiczna Lwów, Akademicy z Warszawy, LOPP Częstochowa, Szkoła techniczna z Brześcia, Akademicy z Jugosławji, Koło inżynieryjne z Warszawy, Kolejowe przysposobienie z Krakowa, Instytut nauk handlowo-gospodarczych Wilno, Wyższy kurs nauczycielski Warszawa, Gimnazjum sióstr Najsw. Rodziny z Nazaretu Kalisz, Szkoła podof. artyl. Toruń, Żeńska szkoła przemysłowo-leśna — Łomża, Męska szkoła przemysłowo-leśna — Łomża, 1 Gimnazjum żydowskie Łódź, Seminarjum nauczycielskie Mława, Gimnazjum żeńskie A. Walickiej Warszawa, Szkoła ćwiczeń seminarjum nauczycielskiego Zgierz, Seminarjum Grodno, Państw. gimnazjum żeńskie Król. Jadwigi Pabjanice, Szkoła powszechna Nr. 3 Warszawa, Szkoła powszechna Nr. 7 i 9 Toruń, Kurs gospodarstwa domowego Pleśszew, Państw. gimnazjum im. Wyspiańskiego Mława, 7 klasowa szkoła powszechna Piątek pow. Łęczycki, Miejska szkoła pracy Łódź, Państw. seminarjum nauczycielskie męskie im. St. Konarskiego, Gimnazjum Plock, Wycieczka szkół powszechnych Grudziądz, gimnazjum Landau Warszawa, Szkoła powszechna Nr. 176, Państw. gimnazjum ochroniarskie Warszawa, Gimnazjum Spójnia Warszawa, Szkoła powszechna Nr. 191 Warszawa, Państw. gimnazjum Pabjanice, Gimnazjum z Warszawy, Gimnazjum Aba Łódź, Państw. gimnazjum Mława, Państw. gimnazjum Chojnice, Gimnazjum męskie z Pułtusza, Szkoła powszechna żeńska Mińsk-Mazowiecki, wycieczka szkoły krajoznawczej z Rogóżna, wycieczka szkoły

krajoznawczej Siemianowice, Społeczne polskie gimnazjum męskie Łódź, Państw. seminarjum Stary Sącz, Państw. seminarjum żeńskie Opatówek, Wycieczka krajoznawcza Augustów, Szkoła powszechna Nowe, Szkoła powszechna Nr. 8 Mława, Wycieczka szkolna Włocławek, Gimnazjum matemat.-przyrodnicze Poznań, Państwowa szkoła przemysłowo-handlowa Poznań, Szkoła powszechna Nr. 192 Warszawa, Zjazd K. K. O. (wycieczka czeska i jugosłowiańska), Zjazd Geodezyjni, Zlot młodzieży szkół średnich (z całej Polski), Zjazd restauratorów z Pomorza, Państw. seminarjum nauczycielskie Nieszawa, Państw. seminarjum Wymyślin, Związek Strzelecki Warszawa, Gimnazjum państwowe, Szkoła zawodowa Łódź, Publiczna szkoła powszechna Świecie, Szkoła powszechna Nr. 84 Warszawa, Państw. seminarjum im. E. Orzeszkowej Warszawa, Szkoła powszechna Nr. 14 Warszawa, Państwowe seminarjum nauczycielskie Białystok, Szkoła powszechna Poznań, Szkoła powszechna Białystok, Gimnazjum sióstr Urszulanek Lublin, Szkoła wydziałowa Grudziądz, Państw. seminarjum Jędrzejów, Seminarjum naucz. Pabjanice, Koed. szkoła wydziałowa Strzelno, Szkoła powszechna Nr. 16 Warszawa, Szkoła Wydziałowa Czersk, Szkoła powszechna Nr. 133 Warszawa, Państw. seminarjum nauczycielskie Nieszawa, Gimnazjum żeńskie Warszawa, Szkoła Handlowa Stow. Kupc. Polskich Mława, Szkoła powszechna Nr. 24 Warszawa, Seminarjum nauczycielskie Włocławek, Gimnazjum Łódź, Seminarjum żeńskie Grodno, Seminarjum naucz. Rużany, Szkoła powszechna Warszawa, Szkoła powsz. Dobre pow. Mińsk Mazowiecki, Szkoła wydziałowa Poznań, Szkoła powszechna Rybnik Górny Śląsk, Gimnazjum Wadowice, Gimnazjum Lublin, Seminarjum żeńskie Gorlice, Gimnazjum Warszawa, Kurs Bibliotek dla nauczycieli z Pomorza, Szkoła powszechna Łódź, Szkoła powszechna Sopieszyno pow. Morski, Szkoła powszechna Dziemieżno pow. Kartuzy, Szkoła powszechna Warszawa, Szkoła powszechna Warszawa, Szkoła powszechna

## 118 miejscowości górnośląskich

### bojkotuje towary gdańskie

Jak już donosiliśmy, społeczeństwo polskie w 92 miejscowościach województwa śląskiego opowiedziało się jednomyślnie za bojkotem leńskich i uźdrowisk gdańskich, przeciwko wyjazdowi wycieczek polskich do Gdańska i za powstrzymaniem się od zakupu towarów firm gdańskich.

Akcja bojkotu nie zamknęła się w granicach tej imponującej swemi rozmiarami liczby. Ostatnie dni przyniosły dalszy rozrost akcji, która objęła 26 nowych miejscowości, a wśród pomniejszych gmin również miasta Cieszyn i Lubieniec. Na terenie Cieszyna imieniem społeczeństwa bojkot zadeklarowały Z. O. K. Z., Związek Samodzielnych Rzemieślników i Przemysłowców, Inwalidzi Wojenni, Weterani, Związek Powstańców Górnośląskich oraz rezerwiści i b. wojskowi. Na terenie Lubienca akcję bojkotu Gdańska proklamowały Z. O. K. Z., Stowarzyszenie Polskiej Młodzieży Żeńskiej, Harcerstwo, Stowarzyszenie Polek, Związek b. Marynarzy, Powstańcy, Towarzystwo Polek, Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Męskiej, Pracownicy Poczty, Inwalidzi Wojenni, Straż Pożarna, Uchodźcy, Towarzystwo Robotnicze pod opieką św. Józefa, Towarzystwo Samodzielnych Kupców i Klub Sportowy „Polonja”.

Pozatem ze względu na różnice przekonań politycznych, opowiedziało się za bojkotem Gdańska społeczeństwo powiatu katowickiego w gminach: Bytków, Kłodnica i Welnowiec, z powiatu tarnogórskiego: Sucha Góra, Kozłowa Góra i Repty Nowe, z powiatu rybnickiego: Świerklany Górne, Jankowice, Kokoszyce, Czernica, Radlin, Biertułtowy, Skrzyszów, Łaziska, Łyski i Paniowy, w powiecie pszczyńskim: Poręba, Kosztowy, Podlesie, Jankowice i Mokre, pozatem w powiecie świętochłowickim: Godula, a w powiecie cieszyńskim Strumień.

## Prezent wujaszka Sama dla Pięknej Heleny

Stany Zjednoczone zgodziły się na zawieszenie spłaty długu greckiego, którego płatność wypadła pierwszego lipca, na okres 2-eh i pół lat.

W dalszym ciągu napływają liczne zgłoszenia wycieczek

**„PALACE“** Dziś!  
Najwspanialszy dźwiękowiec świata  
**„Parada Miłości“**  
W rol. główn. MAURICE CHEVALIER,  
i Jeanette Mc. Donald.

**KRONIKA**

**środa 27 lipca** **TORUN**  
**Kalendarzyk rzym.-kat.**  
Wtorek Anny  
Środa Natalji

— Stan wody w Wiśle z dnia 25. 7.: Płock +0.50, Toruń +0.37, Fordon +0.38, Chelmo +0.24, Grudziądz +0.38, Korzeniewo +0.64, Piekło -0.16, Teczew -0.26, Einlage +2.30, Schiewenhorst +2.56.

— Nocny dyżur aptek. Do środy dn. 27 bm. włącznie dyżuruje apteka „Pod Lwem“, Rynek Nowomiejski.

**Repertuar Teatru Miejskiego:**  
Wtorek, 26 b. m. o godz. 20 — „Marjusz“.  
Środa 27 bm. godz. 20 „Królowa Miljardów“.

Czwartek 28 bm. godz. 20 „Marjusz“.

**Repertuar kin:**  
Palace, ul. Mickiewicza — „Parada miłości“ z Mauricem Chevalier.  
Światowid, ul. Prosta — „Syn Bogów“.  
Lux, ul. Strumykowa — „Współczesny korytarz“.  
Mars — „Blaski i nędze życia kurtyzany“.  
Corso — „Arab“.

**MARS** Kino teatr dźwiękowy  
ul. Warszawska

Emocjonująca Premiera!

**Blaski i nędze życia kurtyzany**

Potężny dramat osnuty na tle powieści Balzaca, spolszczony przez Boy'a Zelenzkiego. W rol. gł. Andre la Fayette, Pawel Wegener, Ernest Futterer.  
Do tego: Nadprogram.

Wizualizacja sensów o godz. 17.15 19-tej i 21-tej w niedzielę od 15.15. Ceny miejsc od 0.70—1.30

**Z miasta**

— Osobiste. „Krzyżem Niepodległości“ został ostatnio odznaczony p. Tadeusz Romański z Torunia, b. kierownik techniczny Pomorskiej Drukarni Rolniczej.

— Akademickie Koło Toruńskie podaje do wiadomości, że w czwartek 28 bm. odbędzie się wycieczka do Suchatówka. Odejazd autobusem o godz. 14.45 z Placu Teatralnego. (O3527)

— Wszelkich informacji o studjach na Uniwersytecie Poznańskim udziela się bezpłatnie w lokalu Akademickiego Koła Toruńskiego codziennie od godz. 15—16 przy ul. Kr. Jadwigi 1 m. 4—5. (O3528)

— Wycieczka na Kolonję TNSW. Odejazd kolonji do Diloku nastąpi dn. 28 lipca o godz. 14 minut 13 z dworca Toruń-Przedmieście. — Zbiórka uczestniczek na tymże dworcu godzinę przed odejściem pociągu. Uczestniczki winny zabrać ze sobą: łyżkę, łyżeczkę, nóż, widelec, pół litrowy kubek, poduszke, ciepły koc, bieliznę pościelową i osobistą, oraz wycieczki trzewiki.

Kto jeszcze nie złożył 22 złotych na bilet kolejowy, winien ją uiszczyć w biurze T. N. S. W. ul. Strumykowa 19 w poniedziałek i środę od godz. 18. (O10257)

— Na widok policji złodzieje porzucili łup. W nocy z piątku na sobotę patrol policyjny zauważył w okolicy Pod Dębową Górą 2 osobników ciągnących dwukolowy wózek ręczny. Na widok policjanta złodzieje porzucili wózek i zbiegli niepoznani. Na wózku znajdowało się 200 kg. mąki pszennej w workach, którą — jak ustalono — skradziono piekarniowi Bogackiemu z jego piekarni przy ul. Przedzamecze 6. Wózek sprawcy skradli Grelewiczowi Stanisławowi zam. w Toruniu przy ul. W. Garbary 19. Dochodzenia w toku.

— Zgony. Dnia 25 bm. zmarli w Toruniu: Ksawera Czajkowska ur. 1931, Mania Taugruza ur. 1932, Marcelli Chylarecki ur. 1895, Krystyna Kasprzak ur. 1931, Mateusz Ostrowski ur. 1867.

**Ruch w kołach B.B.W.R.**

Ostatnio odbyło się w Rogartach pow. toruński zebranie członków i sympatyków BBWR, na którym wybrano Zarząd Koła Miejsowego. W skład Zarządu weszli pp. Alojzy Żurek, jako prezes, Jankowski, wiceprezes Miller — sekretarz i Lemański skarbnik.

Nadzwyczajne walne zebranie koła odbędzie się w nadchodzącą niedzielę dnia 31 lipca.

**Zjazd rzemiosła pomorskiego odbędzie się 7 sierpnia**

Związek Towarzystw Rzemieślników Samodzielnych na Pomorzu w Toruniu donosi, że w niedzielę dnia 7 sierpnia odbędzie się Walny Zjazd Związku Towarzystw Rzemieślników Samodzielnych, zwołany na mocy uchwały Zarządu Związku z dnia 12 czerwca r. b.

Zjazd odbędzie się w Brodnicach w sali „Strzelniczy“. Początek obrad o godz. 12-ej.

Porządek obrad obejmuje sprawozdania: Z działalności Zarządu, kasowo i komisji rewizyjnej. Ponadto omawiana będzie sprawa uczestniczenia się Związku Tow. Rzem. Samodzielnych na Pomorzu do Rady Rzemiosła Ziem Zachodnich w Poznaniu i Rady Naczelnej Rzemiosła w Warszawie.

Zarząd Związku prosi Towarzystwa o wysłanie delegatów na Zjazd.

**Mściwy zabójca w obliczu sprawiedliwości**

W tutejszym Sądzie Apelacyjnym odbyła się w dniu wczorajszym rozprawa przeciwko robotnikom rolnym Kazimierzowi Majrowskiemu i jego ojcu Józefowi Majrowskiemu, oskarżonym o zabójstwo.

Majrowscy zatrudnieni byli jako robotnicy rolni w majątku Kawęcem pow. świecki. Pewnego dnia w sierpniu ub. roku rzadca przyłapał Józefa Majrowskiego (ojca) na kradzieży mleka i zagroził wydalaniem z służby. Majrowscy wówczas samowolnie porzucili pracę. Administrator majątku z powodu tego zajścia nie przyjął Majrowskich z powrotem do pracy. Stary Majrowski chodził po wsi i odgrażał się, że rządca zabije.

Krytycznego dnia przyszedł oskarżony w towarzystwie syna do kancelarii i żądał wypłaty zarobków. Kiedy ich wyrzucono z kancelarii oskarżony Kazimierz (syn) ukrył się w korytarzu, prowadzącym do kancelarii. Po chwili — wyszedł z kancelarii elew Orwat i spostrzegłszy Majrowskiego w korytarzu podszedł do niego, wzywając go do opuszczenia budynku. Majrowski — wówczas rzucił się na Orwata i zadał mu trzy pchnięcia nożem w szyję. Krwią zbroczony padł Orwat na podłogę i po upływie kilku minut zmarł.

Majrowscy znaleźli się wkrótce na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Grudziądzu, który w wyniku przeprowadzonej rozprawy zasądził oskarżonego Kazimierza Majrowskiego (syna) na 12 lat ciężkiego więzienia, osk. Józefa Majrowskiego (ojca) za współudział w zbrodni na 13 lat więzienia.

Od wyroku tego oskarżeni wnieśli odwołanie, wskutek czego odbyła się wczoraj przed Sądem Apelacyjnym w Toruniu ponowna rozprawa.

Trybunał po przeprowadzonej rozprawie zatwierdził wyrok pierwszej instancji co do Kazimierza Majrowskiego (syna) zasadzając go na 12 lat ciężkiego więzienia, natomiast Józefa (ojca) Sąd uniewinnił.

W motywach wyroku Sąd orzekł, iż co do oskarżonego Józefa (ojca) nie dopatrzyl się współudziału, gdyż tenże odgrażał się Bąkowi, a nie Orwatowi.

**Powtórne zasądzenie głośnego przemytnika**

Głośny przemytnik Franciszek Kielpikowski, lat 33, który obecnie odsiadyuje 15 lat ciężkiego więzienia za zabicie kupca gdańskiego w Brodnicach, w pewną noc w 1931 r., dobrałszy sobie do pomocy drugiego przemytnika Franciszka Jobczyńskiego l. 21, przekroczył granicę w miejscowości Freystadt (Kielcice) w Prusach Wschodnich i okradli w tej miejscowości kupca Stepata, któremu zabrali 11 tys. cygar i 13 tys. papierosów. Następnie zabrali jednemu Niemcowi kenię ze stajni, a drugiemu Niemcowi Heyrowi wóz i załadowali skradziony towar, zabrali z sobą również Heyera, któremu zawiązali usta i tak mocno pobitego zrzucili przy przejściu granicy polskiej. Towar skradziony w Niemczech, odnalazła policja z Chelmży ukryty w stogu siana w Warszewicach.

W grudniu ub. r. odbyła się w tej sprawie rozprawa przed Sądem Okręg., na której zostali skazani Fr. Kielpikowski i Jobczyński po

3 lata ciężkiego więzienia, a ojciec Kielpikowskiego na 6 miesięcy więzienia. Od wyroku tego tak oskarżeni jak i prokurator założyli apelację.

Po przeprowadzeniu rozprawy w ub. piątek sąd ogłosił wyrok uchylający wyrok pierwszej instancji, i uznał oskarżonych Fr. Kielpikowskiego i Jobczyńskiego winnymi zbrodni kradzieży w trzech wypadkach i za to zasądził obydwoh na łączną karę po 2 lata domu poprawy. Dalej za przemyt cygar i papierosów obydwoh po 165 tys. 423 zł, a w razie niezapłacenia po 2 lata więzienia, i za przejście granicy po 10 dni aresztu. Co do starszego Kielpikowskiego, wyrok pierwszej instancji sąd zatwierdził.

Trybunałowi przewodniczył wiceprezes S. A. Klank, jako wctanci zasiadali sędziowie Kolarz i Stachowski, oskarżał wiceprokurator S. A. Bienkowski, urząd skarbowy zastępował urz. cel p. Kaźmierski.

**Zamach samobójczy**

Na stacji Toruń-Przedm. żandarm wojskowy przytrzymał Stefana Klembukowskiego, kanciera, który usiłował popełnić samobójstwo przez rzucenie się pod parowóz i którego udało się w ostatniej chwili zatrzymać. Dochodzenie prowadzi żandarmerja wojskowa.

**Z teatru**

— „Marjusz“ Dziś we wtorek, dn. 26 bm. o godz. 20-tej po raz drugi po cenach do polowy zniżonych „Marjusz“. Ten piękny utwór dzięki znakomitej interpretacji aktorów jaką mu nadali nasi artyści z pp. Bendą, Królikowską, Mirską-Zarembiną, Zięcia-kiewiczem, Lenczewskim i Cornobisem na czele, obudził żywe zainteresowanie publiczności premierowej i doznał gorącego przyjęcia, co wróży mu trwałe powodzenie na naszej scenie.

— Tania środa. W środę dnia 27 bm. o godz. 20-tej („7-ma tania środa“) po cenach najniższych od 30 gr. do 2.80 zł., niezwykle popularną, przemiłą operetkę w 3 aktach L. Falla pt. „Królowa Miljardów“ wykona zespół operetki zdrojowej z Ciechocinka z gość. występem niezrównanej Elny Gistedt w otoczeniu najwybitniejszych sił zespołu z pp. Leonowicz. W. Zdzitowieckim. T. Laskowskim; Józefowiczem; Ilcewiczem i Suwalskim na czele.

W czwartek dnia 28 bm. o godz. 20-tej „Marjusz“.

— „Krysia Leśniczanka“ Najbliższa sobota przyniesie premierę wspaniałej, niezwykle melodyjnej operetki J. Jarne pt. „Krysia Leśniczanka“ z wyborną jej wytwórczynią o. J. Leonowicz

**Ostrzeżenie**

Od pewnego czasu grasują w naszym mieście oszuści, podający się za agentów różnych banków i spółdzielni i obiecując łatwowiernym pożyczki „likwidując“ sobie zgóry „koszta“. Ostatnio pojawili się znnowu „agenci Banku Hipotecznego-Kredytowego w Bielsku.

Ostrzega się przed zawieraniem jakichkolwiek umów z przedstawicielami Banku Hipotecznego-Kredytowego w Bielsku. Bank ten podobnie jak spółdzielnia „Pallas“ nie posiada żadnych kapitałów obrotowych, przez swych agentów obiecuje swym członkom długoterminowe pożyczki werbując na całym obszarze Państwa łatwowiernych, od których pobiera wpisowe i wpłaty na udział. Przy obecnym stanie Banku niemają oni jednak najmniejszych widoków nie tylko na uzyskanie pożyczki, ale nawet zwrotu wpłaconych kwot.

**Ważna w sprawie kradzieży**

W dniu wczorajszym przyplłynęły do Torunia następujące parostatki Żegluga Polskiej. „Vistula“: Z Teczewa przyplłynął parostatek „Halka“ i odplłynął do Warszawy; Z Gdańska przybył parostatek „Krakus“ i odplłynął w godzinach południowych do Warszawy. Parostatek „Faust“ przybył z Warszawy i odplłynął do Gdańska; Z Warszawy do Torunia przybył parostatek „Kraków“ odplłynął z Torunia do Warszawy parostatek „Reduta Ordona“.

**Jaka będzie dziś pogoda?**

Przewidywany przebieg pogody na Pomorzu w dniu 26 b. m.: rankiem mglisto, w ciągu dnia dość pogodnie, w nocy chłodno, dniem większe ocieplenie. Słabe wiatry miejscowe.

**Nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej**

W ub. piątek odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej, zwołane celem wyboru delegacji, mającej reprezentować na „Świecie Morza“, które jak wiadomo odbędzie się w nadchodzącą niedzielę w Gdyni, miasto Toruń.

Przewodniczył wiceprzewodniczący Rady Miejskiej mec. Nalazek.

Dokonano wyboru delegacji, w skład której weszli: p.p. prezydent Bolt, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. mec. Nalazek, ponadto wybrano trzech członków Rady Miejskiej.

**W balji Wisłą do Gdyni**

Liczni kąpielowicze i spacerowicze byli wczoraj świadkami niecodziennego widowiska.

Oto, krótko po godz. 18 ujrano na Wiśle balję, płynącą z kierunku Warszawy. Balja przyplłynęła wśród wesolych okrzyków i owacyj zebranych przechodniów i kąpielowiczów do przystani Klubu Wioślarskiego, gdzie poswitano załogę owacyjnie.

Oryginalną tę podróż odbywa trójka aktorów pp. Matyla Szewczyńska, St. Golebiowski i K. Beroński. Wesola ta paczka wyruszyła dnia 16 czerwca z Krakowa na specjalnie zbudowanej balji i płynie Wisłą do Gdańska. Z Torunia balja wyruszyła w dalszą podróż wczoraj wieczorem o godz. 22 do Chelma.

Balja jest okrągła i ma średnicę 1,85 m., płynie z „szybkością“ 1—3 km. na godzinę, przy pomocy wiosel. Jako ster służą hośak. Ponadto balja wyposażona jest w żagiel.

W drodze z Torunia do Gdańska grać będzie wesola ta trójka aktorska w Chelmie, Świeciu, Grudziądzu, Gniewie i Teczewie. Z Teczewa balja holowana będzie motorówką do Gdyni. Do Torunia zawitają żeglarze w drodze powrotnej, którą odbędą już w wygodnych wagonach pulmanowskich.

**Ubodzy dziękują**

Na odbytem ostatnio weselu p. Marji Koplńskiej z p. adw. Fischbachem zebrano wśród gości weselnych 50,— zł. na ubogich, którą to kwotę doręczono ks. prałatowi Wysiękiemu.

**Wypadki i przestępstwa**

— Zastąpienie. Na ul. Piastowskiej zastąpiła nagle niejaka Helena Kamińska, bez stałego miejsca zamieszkania. Zawezwane pogotowie odwoziło chorą do lecznicy miejskiej.

— Nieszczęśliwy wypadek przy pracy. Nie szczęśliwemu wypadkowi podczas pracy uległ w dniu wczorajszym czeladnik rzeźniczy — Tadeusz Rutkowski. Maszyna do wyrobu kieszek urwała mu palec u prawej ręki. Nieszczęśliwego odwieziono do lecznicy miejskiej.

— Na gorącym uczynku kradzieży węgla kolejowego na stacji Toruń-Nadbrzeże schwyty został wczoraj po południu niejaki Edmund Wojciechowski, bez stałego miejsca zamieszkania. Odprowadzono go na Komisariat.

— Rower skradziono. Wczoraj skradziono z gmachu Kasy Chorych rower męski wartości 80 zł. na szkodę Ignacego Milewskiego zamieszkałego przy ul. Lubickiej.

— Człowiek nie kradną. W dniu wczorajszym złodzieje skradli z domu przy ul. Grudziądzkiej 182 trzy skrzydła od okien wartości 100 zł.

— Napad. Onegdaj wieczorem po godz. 22 miał miejsce przy ul. Piastowskiej śmiały napad rabunkowy. Do siedzącej na lawce Heleny Plucińskiej z Torunia podeszło dwóch osobników, którzy odgrażając się bronią palną zabrali jej torebkę, rękawiczki i książkę, poczem zbiegli. Policja prowadzi dochodzenia.

— Czyja własność. Pani Urszula Okład żyła w kancelarii I Komisariatu torebkę damską brązową, którą znalazła ubiegłej niedzieli w godzinach po południowych w skwerze przy ul. Szopena.

— Oj, ta wódeczka. W Komisariacie udzielono gościny 5 osobnikom, którzy skutkiem użycia nadmiernej ilości alkoholu zakłócili spokój publiczny. Po wytrzeźwieniu wszystkich zwolniono.

**ŚWIATOWID** Dziś Premiera!

Fascynujący dźwiękowiec egzotyczny  
**„Syn Bogów“**  
potężny dramat z życia synów Wschodu.  
W rol. główn. RICHARD BARTELMES.

# Cztery dekrety rolnicze zmiernają do umożliwienia rolnictwu przetrwania kryzysu

Uchwalone przez radę ministrów w dniu 22 bm. cztery projekty rozporządzeń Prezydenta Rzplitej z mocą ustawy stanowią dalszy kompleks ustawodawstwa kryzysowego i mają na celu zaradzenie ujemnym skutkom i komplikacjom w dziedzinie zagadnień finansowo-rolniczych, wywołanym przez kryzys, który przybrał w rolnictwie szczególnie ostre formy, wyrażając się m. in. w obniżeniu się wartości nieruchomości ziemskiej i jej produkcji oraz spadku rentowności, co wywołało jednocześnie wzrost wartości zadłużenia.

Obecnie uchwalone projekty są ściśle związane z ustawami, dotyczącymi pomocy dla rolnictwa, jakie w czasie ostatniej sesji uchwalili sejm, oraz zarządzeniami, jakie już wydał rząd w związku z pracami istniejącej przy prezesie rady ministrów centralnej komisji do spraw finansowo-rolniczych.

Wyraźnym uzupełnieniem ustawy z dnia 12 marca 1932 roku o ułatwieniu spłaty uciążliwych zobowiązań, obciążających gospodarstwa rolne, czyli tzw. „lex Ludkiewicz”, jest rozporządzenie o segregacji wierzytelności hipotecznych. Rozporządzenie to, tak samo, jak „lex Ludkiewicz” ma na celu ułatwienie oddłużenia, a więc uzdrowienie uciążliwie obciążonych warsztatów rolnych przez przeprowadzenie parcelacji oddłużeniowej.

W ramach akcji, dla której stwarza podstawę ustawa z dnia 12 marca 1932 r., Bank Rolny dąży do zapewnienia nowonabywcom nisko-procentowego kredytu emisyjnego. Jedną z głównych trudności na drodze realizacji tej ustawy była jednak sprawa wierzytelności hipotecznych. Zasadniczą treść rozporządzenia obecnego polega na tym, że wierzytelności hipoteczne, obciążające nieruchomości ziemską, która uzyska zezwolenie na rozparcelowanie części dla pokrycia podatków oraz uciążliwych długów, będą mogły być przenoszone na część parcelowaną i na działki powstałe w drodze parcelacji. Ustawa ta zapewnia wierzycielom prawo pierwokupu tej części nieruchomości, jaka ma uleć parcelacji. Jeśli zaś to nie nastąpi, wówczas stanowi ona, że kolejność miejsca hipotecznego segregowanych wierzytelności ani też stopień ich bezpieczeństwa zmieniane nie będą.

Drugim rozporządzeniem, mającym zasadnicze znaczenie, będzie rozporządzenie „o zapobieganiu skutkom trudności płatniczych w rolnictwie”. Rozporządzenie to jest do pewnego stopnia zastosowaniem w zakresie rolnictwa instytucji t. zw. nadzoru sądowego, istniejącej już oddawna w przemyśle i handlu i spełniającej tam doniosłą rolę. Ma ono na celu stworzenie podstaw i warunków dla ugodowego przystosowania spłaty długów rolniczych do faktycznych możliwości dłużnika. Zastosowanie nadzoru ma mieć wyraźny charakter wyjątkowy i ograniczać się będzie do wypadków, kiedy majątek dłużnika niewątpliwie wystarczy do zaspokojenia wierzytelności, chaotyczne zaś próby ich ściągania przez wierzycieli dezorganizują majątek, a zarazem nie dają wierzycielom zaspokojenia. W myśl przepisów tego rozporządzenia rolnik, który znajduje się w sytuacji scharakteryzowanej powyżej będzie mógł zgłosić wniosek do sądu o odroczenie wyplat. Odroczenie to udzielane będzie zasadniczo na jeden rok gospodarczy.

W ciągu dwunastu miesięcy od wydania wyroku, odraczającego wyplat, dłużnik ma prawo złożyć wniosek do sądu o otwarcie postępowania układowego, które może obejmować odroczenie spłat, rozłożenie na raty, obniżenie odsetek i kosztów, zmniejszenie sumy długów i całkowitą lub częściową likwidację majątku.

Interesy wierzycieli salwuje rozporządzenie, dając im możliwość odpowiedniego wnioskowania przed sądem oraz decydującego uczestnictwa w zgromadzeniu układowym.

Odroczenia wyplat przewidziane powyżej nie będą jednak obejmować pewnej kategorii wierzytelności specjalnie w rozporządzeniu wymienionych, a w szczególności należności skarbu państwa, należności zapewniających obsięg pożyczek, służących za zabezpieczenie papierów procentowych i należności wierzycieli prywatnych w zakresie odsetek od sum zabezpieczonych na danym majątku.

Dwa wreszcie ostatnie projekty rozporządzeń mają na celu okazanie pomocy dla drobnej własności rolnej, znajdującej się w niektórych okolicach kraju w niezwykle trudnych warunkach wskutek lichwiarskiego zadłużenia.

Pierwsze z nich ustanawia urzędy rozjemcze dla spraw kredytowych na wsi. Urzędy te mają powstać przy wydziałach powiatowych

z dniem 1 września rb i — odciażając sądy — mają umożliwić ludności wiejskiej szybkie stwierdzenie sum faktycznie należnych i ustalenie możliwych warunków spłaty długów, obciążających drobną własność. Urzędy te opierać się będą w swych orzeczeniach na ustawowych normach, co do dozwolonych prawnie odsetek. Zgodnie z tendencją zasadniczą całego tego ustawodawstwa kryzysowego, rozporządzenie wyklucza z podkompetencji urzędów rozjemczych zorganizowany rynek kredytowy, tj. instytucje kredytowe z wyjątkiem spółdzielni niezwiązanych. Na terenie zorganizowanego rynku kredytowego polityka co do spłaty wierzytelności i wysokości odsetek prowadzona jest innymi drogami, umożliwiającymi jaknajwiększe liczenie się z wytrzymałością aparatu kredytowego.

Drugie z tych rozporządzeń nie ograniczające się zresztą do terenu wsi zawiera bezdnie nowelizację rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 czerwca 1924 o lichwie pieniężnej. Daje ono ministrowi skarbu prawo regulowania maksymalnej wysokości stopy procentowej odsetek nie tylko pobieranych przez instytucje kredytowe, lecz też i przez wierzycieli prywatnych. Poza to rozporządzenie to rozszerza ramy postępowania dowodowego w sprawach o pobieranie nie dozwolonych odsetek przez wierzycieli pry-

watnych, dając m. in. sądom możliwość uwzględnienia dowodu ze świadków przeciw dokumentowi.

Wszystkie powyższe rozporządzenia pozwolą na wydatne rozszerzenie akcji oddłużeniowej w rolnictwie, prowadzonej przez centralny komitet do spraw finansowo-rolnych i jego odpowiedniki terenowe. Z chwilą wejścia ich w życie, komitety oddłużeniowe uzyskają należyte środki prawne, ułatwiające akcje sanacji finansowej gospodarstw rolnych.

Środki te, zawarte w projektowanych dekretach, mają z jednej strony złagodzić skutki uciążliwego dla rolnika stosunku, jaki wskutek kryzysu powstał między wierzycielem a dłużnikiem rolnikiem, z drugiej zaś strony leżą one również w interesie wierzycieli, którzy przez swą nieorganizowaną akcję uniemożliwiają nieraz rolnikowi normalną gospodarkę, jednocześnie zaś utrudniają sobie nawzajem możliwość zlikwidowania swych wierzytelności.

Nowe dekrety zmiernają do umożliwienia rolnictwu przetrwania kryzysu bez naruszania podstaw prawnych, na których opiera się życie gospodarcze, ani też podstaw kredytu i aparatu kredytowego. Mają one służyć uzdrowieniu tych warsztatów rolnych, które posiadają zasadniczo zdrowe podstawy gospodarcze.

## WSZYSTKIE

### URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE

przyjmują przedpłatę na  
nasz dziennik na mies.

sierpień wzgl. sierpień i wrzesień

### Z działalności Komitetu Opieki nad Matką i Dzieckiem w Tucholi

Dnia 14. bm. odbyło się w Tucholi w gmachu Starostwa posiedzenie Komitetu Powiatowego Opieki nad Matką i Dzieckiem, pod przewodnictwem p. starosty inż. Hryniewskiego, który okazał wielkie zainteresowanie się tą sprawą.

Obszerne sprawozdanie w tej sprawie wygłosił dyrektor Kasy p. Wodecki.

Stwierdzono, że uruchomiona w Tucholi wspólnymi siłami Wyzd. powiatowego Kasy Chorych i Magistratu stacja opieki nad matką i dzieckiem w swej działalności dała wyniki nadspodziewanie dobre. Prekwencja znaczna i to nie tylko w samej Tucholi lecz i z powiatu. Koszt utrzymania i prowadzenie stacji wynosi przeciętnie około 450 zł mies., z czego Kasa Chorych pokrywa wydatek w wysokości 200 zł, zaś Wyzd. Powiatowy i Magistrat po 130 zł. Ponadto stacja wydaje biednej dziatwie bezpłatnie mleko, które bezinteresownie dostarcza stacji Koło Ziemianek pow. tucholskiego. Dzięki b. przychylnemu stanowisku p. starosty Hryniewskiego i gorącemu zajęciu się sprawą rozwoju stacji przez p. Hryniewską postanowiono rozszerzyć działalność stacji przez prowadzenie szeregu filii w oddalonych miejscowościach powiatu, dokąd raz w tygodniu dojeżdżałaby higienistka i 2 razy w miesiącu lekarz dr. Grafke.

Powyższy b. wzorowy projekt naszego sposobu organizacji da możliwość usiania plowkami stacji całego powiatu tucholskiego

Następnie na wniosek dyr. Kasy p. Wodeckiego przyjęto następujący podział czynności:

—Sprawy profilaktyki i pomocy lekarskiej powierzono p. drowi Grafce, znanemu z jego działalności społecznej, przydzielając mu do pomocy fachową higienistkę.

Sprawy administracyjne, gospodarcze i rachunkowe przejął na siebie Kasa Chorych.

Ponadto powołano do życia Komitet Pań z zadaniem pracy społecznej propagandowej.

Do Komitetu Pań weszli p. starostka Hryniewska, dyrektorowa Wodecka, burmistrzowa Saganowska i p. dr. Drzycimska z Czarwonego Krzyża, oraz p. Kamiński z ramienia Kasy Chorych.

Do Komitetu Zasadniczego p. starosta inż. Hryniewski, dyrektor Kasy p. Wodecki, burmistrz p. Saganowski, Nacz. lek. Kasy dr. Mędrkiewicz, lekarz obwodowy dr. Grafke, i lek. pow. dr. Drzewiecki.

Z uznaniem podkreślić należy, że praca Komitetu szybko daje pozytywne owoce swej działalności niosąc zdrowie naszemu przyszłemu pokoleniu, a to dzięki należytemu zrozumieniu sprawy i zgodnemu współdziałaniu władz powiatowych, Kasy Chorych i samorządu miejskiego.

Dobrze by było żeby i inne powiaty oraz Kasy Chorych wzięły przykład z planowej działalności w tym kierunku na terenie powiatu tucholskiego.

### Z życia KPW. w Kowalewie

Dnia 16 lipca br. odbyło się we własnym lokalu zebranie Ogniska kolejowego Przysposobienia Wojskowego Kowalewo Pomorze przy licznych udziałach członków. Zebranie zajął przez Ogniska ob. Kiszycki witając przybyłego na zebranie kierownika miejscowej szkoły p. Gierszewskiego. W toku zebrania p. Gierszewski wygłosił obszerny i zajmujący referat o bitwie pod Grunwaldem. Po skończonym referacie zebrani uchwalili jednoznacznie rezolucję następującej treści:

„Zebrani w dniu 16 lipca 32 r. członkowie Kolejowego Przysposobienia Wojskowego Ogniska Kowalewo Pom. stwierdzamy kategorycznie, że Pomorze było, jest i zostanie odwiecznie Polską ziemią, oraz, że wszelka zachłanność nowoczesnego krzyżactwa spotka się z zdecydowaną odpumą ze strony kolejarzy polskich i całego społeczeństwa. Z spokojem i z gotowością do obrony czekamy, a hasłem naszym jest: „Nie rzucim ziemi, sądamy nasz ród.”

### Wiadomości sportowe Regaty żeglarskie w Charzykowie

W ubiegłą niedzielę odbyły się przy b. licznych udziałach gości z Kościerzyny, Starogardu, Torunia, Bydgoszczy i Poznania, regaty urządzone przez Klub Żeglarski.

Regaty rozpoczęły się o godz. 16-tej przy udziale harcerzy i harcerek ze wszystkich grup, oraz bawiących gości z Warszawy, Łodzi i Poznania. Kierownictwo spoczywało w rękach pp. O. Weiland, Matuczewskiego, Turzyńskiego, Kondzieli i Ziemanna. Poraz pierwszy brały udział w regatach harcerki.

Wyniki regat są następujące:  
Klasa 25 m. kw. — 1. „Mignon” R. Janowski, Poznań 24,40 m.; 2. „Lisalo” Marta Wiśniewska harcerka Poznań 25,10 m.; 3. „Ruth” B. Kluczkowski harcerz Poznań 25,30 m.; 4. „Chojniczanka” Szudobaj harcerz Poznań 27,35 m.

Klasa 18 m. kw. — 1. „Fryja” Gatz, Chojnice Pomoc 30,20 m.; 2. „Halka” Szlady, harcerz Warszawa 30,45 m.; 3. „Wicher” Trzebniowski harcerz Chojnice 32,45 m.; 4. „Hula dusza” Kęsik, podharcistrz — Chojnice 32,48 m.

Klasa 12 m. kw. — 1. „Mała Andzia” Klein Chojnice 27,40 m.; 2. „Glückauf” Rasch 28,10 m.; 3. „Wites” Irena Suchowiak, harcerka Poznań 28,35 m.; 4. „Undine” Łuckowicz Chojnice 29,12 m.; 5. „Delfin” Rogge 32,20 m.; 6. „Magda” Tetzlaff Chojnice 33,20 m.

Klasa wyrównująca — 1. „Jolle” 10 m. kw. harcerz z grupy Warszawa 40,4 m.; 2. „Ritta” Kazimiera Wylaskówna harcerka Poznań 43 m.

Po regatach odbyły się wyścigi kajaków i gry w piłkę wodną. Udział brali harcerze pod kierunkiem p. komendanta Mchanowskiego. Gra skończyła się wynikiem 3:1 dla harcerzy warszawskich.

Wieczorem urządzili poznańscy harcerze ognisko, przy którym odpiewali kilka pieśni ludowych.

W najbliższych dniach zostanie poświęcony nowy, piękny pomost.

### Ogólnopolski turniej tenisowy w Ciechocinku

(k-i) W dniach 4, 5, 6 i 7 sierpnia rb. odbędzie się w Ciechocinku 20-y doroczny turniej tenisowy o mistrzostwo zdrojowiska. W programie gra pojedyncza panów i pań, gra podwójna panów i pań, gra mieszana, gra pojedyncza juniorów, gry z wyrównaniem.

Uczestnicy turnieju będą korzystać z wszelkich ułatwień, mieszkań oraz 50 proc. zniżek kolejowych. Termin zgłoszeń upływa dn. 30 lipca rb.

### Terminarz rozgrywek piłkarskich

o mistrzostwo Polski na r. 1932  
(rozgrywki międzyokręgowe)  
rzuć l.

21 sierpnia — 1 grupa: Łódź — Warszawa, Pomorze — Poznań; 2 grupa: Śląsk — Kraków; 3 grupa: Lwów — Wołyń; 4 grupa: Wilno — Polesie.

28 sierpnia — 1 grupa: Łódź — Pomorze, Poznań — Warszawa; 2 grupa: Kraków — Kielce; 3 grupa: Lwów — Lublin; 4 grupa: Wilno — Białystok.

4 września — 1 grupa: Pomorze — Łódź, Warszawa — Poznań; 2 grupa: Kielce — Śląsk; 3 grupa: Lublin — Wołyń; 4 grupa: Białystok — Polesie.

11 września — 1 grupa: Poznań — Łódź, Warszawa — Pomorze; 2 grupa: Kraków — Śląsk; 3 grupa: Wołyń — Łódź; 4 grupa: Polesie — Wilno.

18 września — 1 grupa: Łódź — Poznań, Pomorze — Warszawa; 2 grupa: Kielce — Kraków; 3 grupa: Lublin — Lwów; 4 grupa: Białystok — Wilno.

25 września — 1 grupa: Warszawa — Łódź, Poznań — Pomorze; 2 grupa: Śląsk — Kielce; 3 grupa: Wołyń — Lublin; 4 grupa: Polesie — Białystok.

Wymienione miasta względnie okręgi na pierwszym miejscu są gospodarzami.

Który z klubów wymienionych okręgów wejdzie w roku bieżącym do ligi? Na pytanie to trudno już teraz odpowiedzieć z całą ścisłością. Sądząc jednak z dotychczasowych rozgrywek, najwięcej szans posiada „Polonja” (Bydgoszcz), która musiałaby grać z (przypuszczalnie) „Skoda” (Warszawa), L. T. G. S. (Łódź) i K. S. Legia (Poznań).

O godz. 21-ej prezes ob. Kiszycki solwował zebranie okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta oraz Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego



**Gieldy**

**Warszawskie notowania walutowe.**  
z dnia 25 VII 1932 r.

Tranzakcje	Kupno
<b>WALUTY.</b>	
Dolary St. Zjedn.	—
<b>DEWIZY.</b>	
Belgia	123,80—123,49
Gdańsk	173,95—173,52
Holandja	—
Kopenhaga	—
Londyn	31,70—31,53
Nowy York	8,923—8,903
Nowy York telegr.	8,928—8,898
Paryż	—
Praga	26,41—26,35
Sztokholm	163,50—162,68
Szwajcaria	173,85—172,68
Włochy	45,45—45,23
Berlin (w obrotach nieofic.)	212,10

**Notowania ziemiopłodów w Berlinie**

Ceny w R.M. Zboże i pasiona oleiste za 1000 kg inne za 100 kg. z dnia 25 VII 1932

Pszenna nowa	251—253
Zyto nowe	169—171
Jęczmień browar.	—
Jęczmień przem. pastewny	161—173
Owies marchijski	164—169
Mąka pszenna	29,50—34,00
Mąka żytnia 70%	25,10—27,00
Otręby pszenne	11,60—11,90
żytnie	10,25—10,60
Groch Victoria	17,00—23,00
Groch drobny jadalny	21,00—24,00
Groch pastewny	15,00—19,00
Peluszka	16,00—18,00
Bób	15,00—17,00
Wyka	17,00—19,00
Lubin niebieski	10,50—11,50
Lubin żółty	15,00—16,50

**Notowania ziemiopłodów w Poznaniu**

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy  
za 100 kg. z dn. 25 VII 1932 r.

żyto	19,00—19,50
Pszenna	22,50—23,50
Jęczmień	16,50—17,50
browar.	—
Owies pastew.	19,50—20,00
Mąka żytnia	—
65%	33,25—33,25
pszenna 65%	36,00—38,00
Otręby żytnie	12,00—12,25
pszenne	10,00—11,00
Rzepak	25,00—26,00
Seradela	—
Lubin niebieski	12,00—13,00
żółty	16,00—17,00

**Programy radiowe**

Wtorek, dnia 26 lipca.

Warszawa: 11.58 Sygnał czasu z Warszawy. Obs. Astr., hejnał z Krakowa. 12.40 Kom. P. I. M. 15.00 Kom. gospodarczy. 15.00 Plyty. 15.30 Chwila lotnicza. 15.40 Plyty. 16.35 Kom. Centr. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków. 16.40 „Wpływ otoczenia na dziecko” — wygl. p. M. Kalinowska. 17.00 „Popularny koncert symfoniczny. 18.00 „Anita Garibaldi” — wygl. z kaw. Hotelu Europejskiego. 19.15 Rozmaitości. 19.35 Pras. Dz. Radj. 19.45 Bieżące wiadomości rolnicze — wygl. p. J. Platek. 20.00 Koncert popul. 20.45 Feljton literacki pt. „Zmysł morski a poezja” wygl. p. J. Stepowski. 21.00 D. o. koncertu. 22.00 Muzyka taneczna z kaw. „Gastronomia”. 22.40 Wiadomości sportowe. 23.30 Muzyka taneczna.



Dnia 25 lipca br. zmarł po długiej chorobie przeżywszy lat 36, nasz były współpracownik i gorliwy członek naszej organizacji

s. p.  
st. pocztyljen

**Marceli Chylarecki**

Wyprowadzenie zwłok ze szpitala Dżakonisek-Mokre na cmentarz przy ul. Wybickiego, odbędzie się w środę dnia 27 lipca br. o godz. 18<sup>30</sup> na który to smutny obrzęd zaprasza Zarząd wszystkich członków

Związek Niższych Pracowników Poczty i Telegrafów  
Kole Miejscowe Toruń 1.

5285

**SAMOZATRUCIE**

NA TŁE WĄTROBY.

SAMOZATRUCIE bywa przyczyną wielu dolegliwości (ból artretyczny, łamanie w kościach, ból i zawroty głowy, wzdęcia, odbijania, ból w wątrobie, niestrawność, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plany, zmarszczki i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, podenerwowanie i bezsenność, nerwowe bicie serca, mdłości, język obłożony). TRUCIZNY wewnętrzne wytwarzające się we własnym organizmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm, i przyspieszają starość. Choroby z samozatruciem i złej przemiany materii LECZA NIE LEKARSTWA A KREW CZYSTĄ. Wątroba i nerki są organami oczyszczającymi krew i soki ustroju. Najracjonalniejszą i zgodną z naturą kuracją jest unormowanie czynności wątroby i nerek. 20-letnie doświadczenie i najwyższe odznaczenia wykazały że ziola lecznicze

**„CHOLEKINAZA” H. Niemojewskiego**

Jako żółcio-moczopędne są jedynym naturalnym czynnikiem odciażającym soki ustroju od truciń własnych i zapewniającym szybki powrót do zdrowia. Bezpłatne broszury Dr. med. T. NIEMOJEWSKIEGO otrzymać można w labor. fiz.-chem. „CHOLEKINAZA” H. NIEMOJEWSKIEGO, Warszawa, N.-Świat 5- (J) na prowincję wysyłka pocztą.

Dr. Niemojewski przenosił przyjęcia chorych w Warszawie z ul. Litewskiej nr. 3 na ul. Koszykową nr. 1 (róg ul. Ujazdowskiej)

**BYDGOSZCZ**

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

W środę, 27 b. m. o godz. 9 rano sprzedawac będą przy ul. Sienkiewicza 32 najwięcej dającym za natchmiastową zapłatą: 1 biurko. Zl. 1265/8  
Luczka, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

Dnia 27 lipca br. o godz. 16.00 przy ul. Św. Trójcy 4 za natchmiastową zapłatą: 1 bufet duży restauracyjny, 1 bufet zwykły składowy, 1 maszynę do robienia lodów z transmisją, 1 maszynę do wypiekania ciasta z urządzeniem gazowym. Zl. 1275/8  
Wierzbicki, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

Dnia 27 lipca br. o godz. 10.00 sprzedam w firmie C. Hartwig w/m. Dworcowa 72 za natchmiastową zapłatą: 1 bilard zwykły, 1 magiel kompl., lodownię do piwa, 1 wieszak drewniany, 3 regały różne, 1 stolik okrągły, 1 piec żelazny. Zl. 1276/8  
Wierzbicki, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

Dnia 27 lipca br. o godz. 13.00 sprzedam w firmie „Rawa” w/m. ul. Śniadeckich 37 za natchmiastową zapłatą: kompletną sypialkę, kredens kuchenny, 6 krzesel zakrytych gobeliną, kanapa zakryta gobeliną, obraz kraj., dywanik na ścianę, stolik okrągły, bufet jadalny jasny dębowy, 1 kredens dębowy, 1 bufet dębowy ciemny, szafę biblioteczną, kanapę, biurko, fotel biurowy, leżankę z nakryciem, zegar ścienny. Zl. 1277/8  
Wierzbicki, kom. sąd. w Bydgoszczy.

Dobrze prosperujący

**skład kolonialny**

w Bydgoszczy z mieszkaniem (Centrum) sprzedam lub zamienię na podobne w Gdańsku albo przedmieściu. Jadwiga Koeplin, Bydgoszcz, Plac Wolności 7.

**GRUDZIĄDZ**

Rej. 766/32 (334)

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

W środę, dnia 27 lipca 1932 r. o godz. 10.15 sprzedawac będą w drodze przetargu przymusowego więcej dającym za natchmiastową gotówkę w Grudziądzu przy ul. Mickiewicza 27 co następuje: większą ilość stołów, krzesel, 3 kanapy, 1 bufet, 9 obrazów, oraz i t. p. rzeczy. Jaranowski, kom. sąd. w Grudziądzu. Kościuszki 9.

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

W czwartek, dnia 28 lipca br. o godzinie 14 sprzedawac będą za gotówkę więcej dającym w Łasinie: 1 wagę, samochód osobowy, winde słusarską i urządzenie do bicia stufni. Zbiórka reflektantów na Rynku. O godzinie 14.30 w Łasinie u p. Borowskiego: kanapę, lustro z konsolką i dywanik. (336)  
Dobrzeński, kom. sąd. w Grudziądzu.

**Wydzierżawienie kasyna.**

Oficerskie Kasyno Garnizonowe Grudziądź zamierza wydzierżawić stolownię i bufet z dniem 1 sierpnia 1932 r. Osoby reflektujące na wydzierżawienie Kasyna, złożą do dnia 29 b. m. godz. 12-ta, oferty w zalakowanych kopertach w Kasynie Oficerskim w koszarach Tadeusza Kościuszki. Do ofert należy załączyć pokwitowanie na złożenie wadium w wysokości 100 złotych.

Otwarcie ofert odbędzie się w dniu 29 b. m. o godz. 15-tej. Informacje co do warunków wydzierżawienia udziela gospodarz Kasyna codziennie od godz. 16—17-tej w lokalu Kasyna Oficerskiego. (679)

Przewodniczący Kasyna:  
(—) Tomsa Zapolski.

**UCHWAŁA.** W sprawie odroczenia wypłat firmy Dom Konfekcyjny Hugo Schmelch i Synowie Sp. Akc. Grudziądź, ul. Wybickiego 2/4 na podstawie wniosku dłużniczki, działającej przez Zarząd z 27 czerwca 1932 r. po przeprowadzeniu rozprawy nad powyższym wnioskiem w dniu 13. VII. 1932 r. Sąd Grodzki w Grudziądzu powziął następującą uchwałę: Otwiera się postępowanie układowe między firmą Dom Konfekcyjny Hugo Schmelch i Synowie Sp. Akc. w Grudziądzu, a jej wierzytelami na następujących warunkach: 1) zmniejszenie sumy długu równomiernie dla wszystkich wierzytelców o 60%; 2) spłata zmniejszonego długu ma nastąpić w ciągu 1 roku licząc od dnia uprawomocnienia się uchwały zatwierdzającej układ zapobiegawczy w terminach następujących: a) po upływie 3 miesięcy 10%, b) po upływie 6 miesięcy 10%, c) po upływie 9 miesięcy 10%, d) po upływie 12 miesięcy 10%; 3) od dnia odroczenia wypłat żadne procenty ani koszty nie doliczają się; 4) jako rękojmią zabezpieczającą wykonanie objętych powyższym układem zobowiązań ma służyć ograniczenie dłużniczki w zarządzeniu i rozporządzeniu majątkiem, zwłaszcza nieruchomym na czas wykonywania układu oraz dodanie dłużniczce nadzorczy z ramienia wierzytelców; 5) Układem nie są objęte wierzytelności wymienione w art. 19 i 34 rozporz. Prezyd. Rzpl. o odroczeniu wypłat (Dz. Ust. 37/28). Grudziądź, dnia 13 lipca 1932 r. (335)  
3. N. 2/32 Sąd Grodzki.

**Ogłoszenie**

Podaję do publicznej wiadomości, że Komisja dla rejestracji pojazdów mechanicznych będzie urzędowała w Toruniu w dniach 16 i 30 lipca 1932 r. oraz 6 i 27 sierpnia 1932 r. 5227

Za Komisarza Rządu:  
(—) Z. Szacherski,  
Kier. Oddz. Bezp. Publ.

Sprzedam natchmiast 5284

**dom**  
piętrowy w Sępólnie, Nowy Rynek 4  
WIEPRZKOWA, Tczew, Sambora

**Kabaczki | Pianino**

zawsze świeże, sprzedaje pierwszorządnej fmy sprzedaje ogród. Toruń, Konopnickiej 5282 Rynck 16. 5287

**Wszelchstronnie wykształcony  
agronom**

przyjmie dojeżdżając administrację. Zgłosz. przyjmuj muje adm. „Dnia Pom.” Toruń, pod nr. 5271.

**Szlifowanie**

wszelkich cylindrów z gwarancją półroczną po cenach konkurencyjnych tylko w firmie „Autoarma” Bydgoszcz Zduny 6, tel. 1824. 5056

**WĘGIEL KOKS**

z najlepszych kopali dostarcza po cenach bezkonkurencyjnych tylko w firmie „Autoarma” Bydgoszcz Zduny 6, tel. 1824. 5056

**„TRANZYT” W TORUNIU**

biuro: Przedzamecz 20 tel. 242, skład: Chrobrego 48. Toruń — Mokre.

**Kaszke**

prawdziwą krakowską, mąkę tatarską, kaszkę perłową, jęczmień, pęczak, detalicznie i hurtowo poleca tania — wyrób własny. — Kaszarnia, Toruń, św. Ducha 2. 5258

**Sprzedam**

tanio w Toruniu wille z ogrodem. Wpłaty zł. 20.000.— Oferty „Par” Toruń pod 163.

**Książki szkolne**

kupuje Księgarnia Wojciechowskiego, Toruń, Stary Rynek. 5236

**Potrzebna**

gospodyni, zdrowa, czysta i uczciwa. Adres wskaże adm. „Dnia Pom.” Toruń. 5283

**Przepisze**

na maszynę najtaniej „Podslaniec” Grudziądź, Rynek 15.

**Oszczędna Pani domu**

używa **KAWĘ** z Nowoczesnej Palarni Kawy **B. Araczewski** Toruń, Chelmińska przy Rynku.

**Technik**

poszukuje zajęcia przy wykonywaniu planów budowlanych. Łaskawe oferty pod 5286 do „Dnia Pom.” Toruń. 5286

**Limuzyna**

Chevrolet — gumy nowe — motor w porządku — bardzo tania. Toruń, ul. Grudziądźka 29/31. 5281

**Futro**

karakulowe czarne damskie nowe 390 zł. sprzed. Toruń, Rynek Nowomiejski 11, mieszk. 8. 5288

**ZIOLA LECZNICZE**

według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszki, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upłazom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi; etc. **Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej!** Adres: **Liszki—Apteka.** 4751

**Najtaniej**

**Stoje, butelki duże, weka, garnki kamienne, szkło, fajans, porcelana** poleca **SZYMANSKI**

Toruń, Szewska 12 w domu p. Araczewskiego i przy ul. Różanej 1. przed Łukiem

**Kupię wózek dziecięcy**

w dobrym stanie. Oferty z podaniem ceny do Adm. „Dnia Pom.” Toruń pod 22.

**Mleko luźne Mleko**

butelkowe **Produkty mleczarskie** Chleb i pieczywo **Śniadaniowe** dostarcza w godzinach rannych w dom na cały obszar miasta

**DWOR SZWAJCARSKI**

Bydgoszcz, ul. Jackowskiego 26/28, telefon 254. 4683

**Worki**

używane i nowe kupię za gotówkę. Ul. Chelmińska 10. Toruń. 5164

**REPERTUAR TEATRU TORUNSKIEGO**

We wtorek, dn. 26 bm. o godz. 20-tej **„Mariusz”** Sztuka w 4 aktach Pagnola (Ceny do połowy zniżone).

W środę, dnia 27 bm. o godz. 20-tej **VII. tania troda** Operetka Zdrojowa Ciecuchinka **„Królowa Mijardow”** Operetka w 3 aktach Leo Falla z wyst. Elny Gistedi. Ceny najniższe od 0.30 do 2.60 zł.

W czwartek, dn. 28 bm. o godz. 20-tej **„Mariusz”** Sztuka w 4 aktach Pagnola (Ceny do połowy zniżone).

W piątek, dnia 29 bm. teatr nieczynny.

## Selegramy

# 3 ostatniej chwili

## „Nie ja zamordowałem - lecz jakieś fatum“

### Rozprawa przeciw mordercy prezydenta Francji

Paryż, 26. 7. (PAT). Na wczorajszej rozprawie przeciwko mordercy prezydenta Francji Gorgulowi po odczytaniu aktu oskarżenia przewodniczący Dreyfuss zwrócił się do publiczności ze słowami: „Rozprawa powinna odbyć się w całkowitym spokoju. Jest to jedyny sposób złożenia hołdu obywatelowi, którego utracił Francja.“ Przewodniczący omawia następnie przeszłość oskarżonego, jego studia medyczne, wstąpienie do armii, udział w wojnie. Gorgulow przerywa, wyjaśniając, że nie pozostawał nigdy w stosunkach z bolszewikami, lecz ufał im z włością, nie mieszał się jednak do polityki, sympatyzował z Kierieńskim, socjalistą i patriotą, jak również z socjalizmem. Na oświadczenie przewodniczącego, iż świadek Lazarew zeznał, że oskarżony jest czeladnikiem, Gorgulow odpowiada, że oskarżony jest czeladnikiem, Gorgulow odpowiada, że oskarżony jest czeladnikiem, Gorgulow odpowiada, że oskarżony jest czeladnikiem.

Po przybyciu 4 maja do Paryża Gorgulow włóczył się po ulicach, wreszcie wszedł do katedry Notre Dame. Tu Gorgulow znowu przerywa, zaznaczając, iż chciał się pomodlić za swoją ideę, potem przybył do pałacu Rotschilda, gdzie odbywała się wystawa księżki. Po przybyciu prezydenta Gorgulow dał kilka strza-

łów. Gorgulow twierdzi, że sobie niczego nie przypomina, nie wie dlaczego przyniósł ze sobą tak duży zapas amunicji.

Strzelili raz, broń była automatyczna, następnie strzały nie były kierowane jego wolą. Twierdzi, że miał jedną tylko myśl w mózgu, że działał jak automat, poświęcił życie. Jakś głos szeptał mu, że należy tak uczynić, a potem umrzeć, wreszcie mówi, że nie on zamordował, lecz jakieś fatum, którego był narzędziem. Dodaje, że nie jest faszystą, lecz demokratą i republikaninem. Przewodniczący przerywa pytaniem, kiedy powziął zamiar zamordowania prezydenta. Gorgulow odpowiada, że na kilka dni przed zamachem, mianowicie

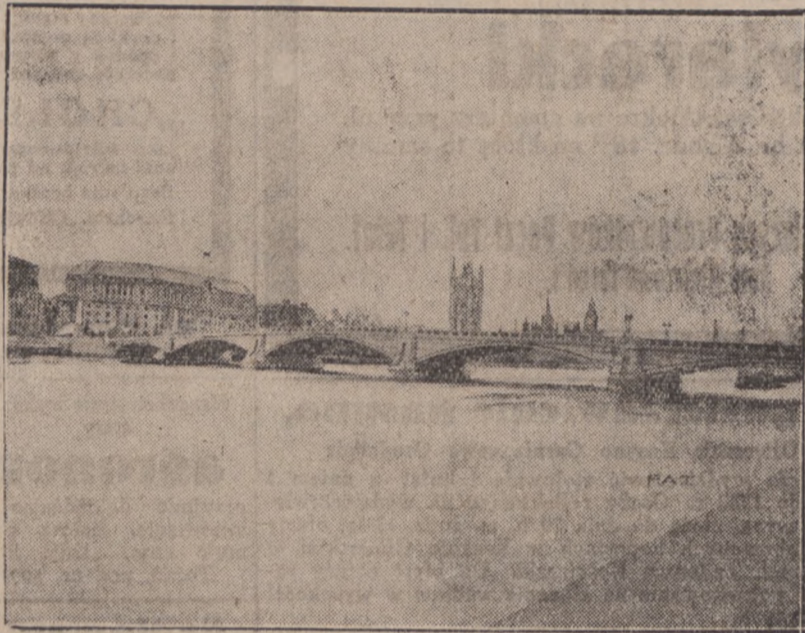
gdy przeczytał w pismach, że prezydent wzię udział w wystawie w pałacu Rotschilda. Powziął wówczas myśl zamordowania prezydenta, który „współpracuje“ z Ligą Narodów przeciwko Rosji.

Rozprawa trwa.

### Proces Gorgulowa potrwa 3 dni

Paryż, 26. 7. (PAT). Wczoraj o godz. 13 rozpoczął się proces Gorgulowa, zabójcy prezydenta Doumera. Proces potrwa 3 dni. Na rozprawie obecna jest wielka ilość adwokatów oraz zgórą stu dziennikarzy francuskich i zagranicznych.

### Nowy most w Londynie



W dniu 19 bm. odbyło się w Londynie otwarcie i oddanie do użytku publicznego nowo-wybudowanego na Tamizie mostu, t. zw. mostu Lambeth. Otwarcia mostu dokonał król w obecności kilkuset tysięcy ludności Londynu. Budowa tego mostu trwała 3 lata. Koszt budowy wyniósł milion funtów szterlingów. Przesła nowego mostu zbudowane są ze stali, i opierają się na 5-ciu podstawach granitowych. Most ten stanął na miejscu dawnego mostu Lambeth, o którym już Dickens twierdził, że należy do najbrzydszych mostów na świecie. Na zdjęciu naszym widzimy nowy most z widokiem na Westminster.

## Wybitny amerykańnik o sytuacji Starego Świata

Nowy York, 26. 7. (PAT). Były sekretarz stanu, a obecnie sędzia Trybunału Międzynarodowego w Hadze Frank Kellog przybył na lato do Stanów Zjednoczonych i na zapytanie dziennikarzy, witających go na przystani oświadczył m. in. co następuje:

Problemy Europy są przede wszystkim natury gospodarczej. Nastrojów wojennych w Europie nie zauważyłem. Ludzie zdają tam sobie sprawę, że ponowna wojna oznaczałaby ostateczną ruinę świata. Państwa europejskie wiedzą, że zaprowadzenie jaknajdalej idącej

oszczędności jest rzeczą konieczną. Sądzę, że i my w Ameryce powinniśmy robić to samo. Ale dotychczas nie zauważyłem żadnego zdecydowanego posunięcia w tym kierunku. Położenie ekonomiczne Stanów Zjedn. jest zdrowe. Bolączki nasze wynikają z tego, że przez szereg lat wyrzucaliśmy pieniądze przez okno. Europa rozumie potrzebę oszczędności, a państwa tamtejsze uważają, że częściowe rozwiązanie oszczędność tę im ułatwi. W możliwość wojny w Europie nie wierzę.

## Kpt. Bajan - drugim na meatingu w Zurychu

Zurych, 26. 7. (PAT). Na międzynarodowym meatingu lotniczym w jeżdżie eskadr wojskowych pierwsze miejsca zajęła Szwajcaria i Danja, drugie — Szwajcaria, trzecie Szwajcaria, czwarte — Francja. Przybycia kapitana Orlińskiego należy spodziewać się dziś rano.

Zurych, 26. 7. (PAT). W locie dookoła Alp w meatingu lotniczym pierwsze miejsce zajął Chintiec (Jugosławia) w czasie 68,38 minut, drugie miejsce — kpt. Bajan 71,10, trzecie Burkhard (Szwajcaria) 71,23. Kapitan Orliński uszkodził w Saltzburgu aparat przy lądowaniu.

### Dalaj Lama na froncie chińskim

Moskwa, 26. 7. (PA8). Z Szanghaju donoszą, że Dalaj Lama przybył na front chińsko-tybetański, obierając główną kwartę w Czen-Du w prowincji Czuanan. Tybetańscy czynią energiczne przygotowania wojenne do ofensywy. Oddział kawalerji w liczbie 2 tys. wkroczył w głąb prowincji Tsin-Hai.

### Ciężka choroba wybit- nych mężów stanu Austrii

Wiedeń, 26. 7. (PAT.) Dwaj wybitni mężowie stanu, ks. Seipel i dr. Schober złożyli ciężką chorobą. Ks. Seipel cierpi na chorobę płucną. Leczenie jest utrudnione z powodu cukrzycy. Lekarze zalecili ks. Seipelowi pozostać w łóżku, a władze kościelne pozwoliły na odprawianie mszy w pozycji siedzącej. Dr. Schober cierpi na wadę serca. Po ostatnim ataku sercowym, jaki miał miejsce przed kilku dniami nastąpiła poprawa w stanie zdrowia dr. Schebera.

### Na marach powraca do ojczyzny

Londyn, 26. 7. (PAT.) Agencja Reutersa donosi, iż zwłoki króla Manuela zostaną przewiezione do Portugalji na pokładzie krążownika angielskiego „Cenrad“, który rząd Wielkiej Brytanji oddał do dyspozycji rządu portugalskiego.

### Samolot Hasnera urałowany

Genua, 26. 7. (PAT). Statek „Escambia“, który wyłowił samolot Hasnera, wyruszył z portu Pensacola dnia 1 bm. i za 10 dni oczekiwany jest w Genui. O ile wiadomo samolot został znaleziony w dobrym stanie. Właściciel statku komandor Rosasco zażądał przez radio szczegółów wyłowienia samolotu.

### Modły o powodzenie naszych olimpijczyków

Nowy York, 26. 7. (tel. wł.) Na półmetku podróży morskiej naszych olimpijczyków w szóstym dniu pobytu na „Pułaskim“ odbyła się rano uroczysta msza św. na intencję powodzenia naszych zawodników na igrzyskach olimpijskich w Los Angeles. Na mszy św. obecni byli wszyscy olimpijczycy w strojach reprezentacyjnych z generałem Ruppertem na czele. Na dwie dni przed ukończeniem podróży odbył się wieczór kapitański. Przy deserze przemówił kapitan okrętu Knoetgen, składając sportowcom życzenia sukcesów. Odpowiedział gen. Ruppert, dziękując kapitanowi, za to, że i obśludze „Pułaskiego“ za zyczliwość. W ostatnim dniu podróży odbyła się na okręcie dziękczynna msza św. za szczęśliwie odbyłą podróż.

### We Francji założona została drużyna „Cracovia“

We Francji w miejscowości Lens założona została polska drużyna piłkarska Cracovia.

Nowy klub rozegrał pierwsze dwa spotkania, bijąc Wartę z Noyelles 5:1 (2:0) i przegrywając z Rapidem z Ostricourt 1:2 (1:2).

### Sensacyjny najazd białych cieni na Nowy York

Nowy York, 26. 7. (PAT). W tych dniach spada na Nowy York chmura białych motyli nocnych. Cmyrze leciały chmurą tak gęstą, że na przestrzeni kilku kilometrów przysłaniały światło jak gęsta śnieżyca i utrudniały posuwanie się naprzód samochodem.

### U trumny „króla Rzymu“

Z okazji setnej rocznicy śmierci syna Napoleona ks. Reichstadtu odbyły się w kościele Kapucynów w Wiedniu podniosłe uroczystości. Delegacja francuska złożyła wielki wieniec u trumny „króla rzymskiego“. Także burmistrz miasta Ajaccio przesłał wieniec z czerwonemi różami i napisem: „Burmistrz Ajaccio — synowi Napoleona“.

Onegdaj odbyła się po raz pierwszy uroczysta msza święta, odprawiona za duszę ks. Reichstadtu. W nabożeństwie wzięło udział około 150 osób. O godz. 10 odbyła się następnie uroczystość w kolonii francuskiej. Poselstwo francuskie reprezentował profesor Dunan. W uroczystości tej wzięło udział około 600 osób z francuskiej kolonii w Wiedniu oraz przedstawiciele arystokracji austriackiej.

Ogłoszenia: wiersz millim. na stronie 7-lamowej . . . 0,25 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,50 zł  
na drugiej i trzeciej stronie . . . 0,60 zł  
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki  
W Gdansk za wiersz m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.  
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.  
Przy sądowym śledzeniu należność rabat upada. Dla wszelkich spraw  
spornych właściwe są Sady w Toruniu. Za terminowy druk przepisane  
miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21  
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6  
Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann,  
Gdańsk, Kaszubischer Markt 21, l.p.  
Redaktor odpowiad. na Gdynię Wiktor Mleńnikow Gdynia, Świętojańska  
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawalkowski  
Inowrocław, Rynek 25.  
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stancob, Rynek 10/11.  
Za ogłoszenia odpowiada administracja  
Wydawstwo: „Dzień Pomorski“, „Dzień Bydgoski“, „Gazeta Maska“,  
„Dzień Grudziądzki“, „Dzień Kaszubski“,  
„Dzień Kulański“  
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A.  
w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi  
w ekspedycji miejscowych agencji . . . 3 — zł  
z odnośnikiem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł  
przez pocztę z odnośnikiem . . . 3,36 zł  
pocztą . . . 4,50 zł  
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 zł przez chłopca . . . 2,30 zł  
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7 — zł  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w za-  
kładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pism.  
P R E N U M E R A T A „DNIA KUJAWSKIEGO“ miesięcznie w admini-  
stracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośnikiem miesięcznie 9,27 zł